

Wytwórnia w Pionkach przekazana do eksploatacji

Wczoraj odbyło się w Pionkach (woj. kieleckie) przekazanie do wstępnej eksploatacji nowoczesnej, pierwszej tego rodzaju w Polsce Wytwórni Skóry Syntetycznej „Polcorfam”.

Z tej okazji do nowo uruchamianego zakładu przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak i wicepremier Franciszek Kaim. Zwiedzili oni — w towarzystwie gospodarzy województwa: Aleksandra Zarajczyka i Antoniego Polowniaka wytwórnię wzniesioną w rekordowym czasie 19 miesięcy.

Już w tym roku Pionki dostarczą na rynek i eksport 1 milion metrów kwadratowych wysokiej jakości tworzywa syntetycznego. Zakład wyposażony jest w nowoczesne maszyny i urządzenia, zakupione m. in. w USA i W. Brytanii. Nowego rodzaju materiał skóropodobny „polcorfam”, będzie miał wielokrotnie zastosowanie — do produkcji obuwia, odzieży. (PAP)

Plan i budżet na rok 1974 tematem sesji WRN w Poznaniu

Na dzisiejszej sesji Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu uchwali plan społeczno-gospodarczy, rozwoju województwa oraz budżet na rok 1974. Zatwierdzi również tegoroczne plany państwa i województwa, a ponadto pozna się z przebiegiem realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych w kampanii wyborczej do rad narodowych w 1973 r.

Początek obrad o godzinie 10 w sali sesyjnej WRN przy ul. Stalingradzkiej. Warto dodać, że w Wielkopolsce mniej więcej do połowy lutego br. wszystkie rady narodowe uchwaliły plany i budżety na rok bieżący. Ich podstawowe cele to zaspokajanie potrzeb społecznych oraz przyspieszenie rozwoju gmin, miast, powiatów i województwa. Realizacji tych zadań sprzyja udoskonalony system planowania i opracowywania budżetu. (Piszemy o tym na str. 3 w artykule pt. „Instrumenty przyspieszonego rozwoju”).

Armia egipska przejęła kontrolę nad drogą Kair-Suez

Wczoraj o godzinie 17 czasu warszawskiego armia egipska przejęła kontrolę nad odcinkiem drogi Kair — Suez — od 101 kilometra do miasta Suez. Sześć godzin wcześniej jednostki armii izraelskiej wycofały się z tego rejonu, przekazując go oddziałom Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ.

Tym samym po 96 dniach zakończyła się blokada Suez i nastąpiło połączenie wszystkich jednostek trzeciej armii egipskiej. Prasa kairska podaje, że proces wycofywania wojsk izraelskich przebiega zgodnie z ustalonym kalendarzem i jednostki izraelskie przestrzegają zobowiązania o nieniszczeniu urządzeń o charakterze cywilnym. Wojska izraelskie wycofały się już z jednej trzeciej terenów okupowanych przez nie na zachodnim brzegu kanału, których obszar wynosił 1500 km kwadratowych.

Natomiast na syryjsko-izraelskich liniach przerwania ognia utrzymuje się napięcie. W sobotę i niedzielę doszło do wymiany ognia artyleryjskiego. Podano, że w niedzielę wojska izraelskie ostrzelały z dział ciężkich, czołgów i broni rakietowej pozycje syryjskie na północnym i centralnym odcinku frontu.

Dzienniki kairskie nadal podkreślają, iż realizowane obecnie porozumienie o rozdzielaniu wojsk ma charakter wyłączenia militarnego i po jego realizacji muszą nastąpić dalsze kroki. „Jeśli Izrael po upływie 40 dni, w ciągu których ma nastąpić realizacja porozumienia, będzie dążył do wywołania ponownej sytuacji „ni wojny, ni pokoju” z ukrytą nadzieją na utrzymanie okupowanych ziem arabskich.

Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 29 stycznia 1974

Nr 24 (9304)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Wcześniej niż przewidywano

4,5 miliona pracowników obejmie regulacja systemu wynagrodzeń

Regulacja płac 6,4 mln pracowników w ciągu minionych 3 lat i podwyżka zarobków dalszych 4,5 mln ludzi w okresie dwóch ostatnich lat bieżącego planu pięcioletniego — oto skłaniający do głębokich refleksji i budzący szacunek bilans dokonań i zamierzeń partii i państwa w dziedzinie poprawy warunków bytu i życia ludzi pracy w Polsce. Wcześniej niż to pierwotnie przewidywano objęcie programem regulacji płac 4,5 mln pracowników jest wydarzeniem bez precedensu. Praktycznie bowiem w ciągu jednego pięcioletnia korzystną regulację systemów wynagradzania, niezależnie od wzrostu płac z tytułu wydajności pracy, a wansów i przeszerogowań otrzyma około 11 mln ludzi pracy. Wskazują na to — w wypowiedziach udzielonych Polskiej Agencji Prasowej — reprezentanci grup pracowniczych, które w tym i w przyszłym roku objęte zostaną podwyżką zarobków.

Przewodniczący ZG Związku Zawodowego Pracowników

Rzecznik ONZ o spotkaniu H. Kissinger — K. Waldheim

Rzecznik ONZ oświadczył w Nowym Jorku, że podczas spotkania sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima z sekretarzem stanu USA Henrym Kissingerem w dniu 27 stycznia, omawiano problemy dotyczące sytuacji politycznej i wojskowej na Bliskim Wschodzie.

Henry Kissinger przekazał na ręce K. Waldheima, wraz z uznaniem i podziękowaniami za inicjatywę i pomoc, jakiej udzieliła ONZ w sprawie zahamowania działań wojennych. Była to pierwsza rozmowa, jaką Henry Kissinger przeprowadził z sekretarzem generalnym ONZ po ostatniej podróży na Bliski Wschód. Podczas spotkania omówiono również wiele problemów dotyczących udziału Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ w operacji rozdzielania wojsk izraelskich i egipskich na froncie sueskim.

Kultury i Sztuki — Mariusz Dmochowski: Przede wszystkim chciałbym podkreślić zadowolenie i satysfakcję z jakimi przyjęta została zapowiedź regulacji płac 74 000 pracowników kultury — członków naszego związku. Sprzyjający klimat w sferze kultury datuje się w naszym kraju od pamiętnej uchwały VI Zjazdu partii. Myślę tu jednak nie tylko o sprawach samego klimatu, ale również odczuwalnych zmianach w wysokości dotacji na kulturę, ustaleniach i decyzjach w myśl których mogliśmy w ciągu kilku lat wiele zrobić, aby zawód artysty i działacza kulturalnego go uzyskał właściwą rangę społeczną.

Srodowisko pracowników kultury jest bardzo zróżnicowane pod względem grup pracowniczych. Wiąże się z tym konieczność opracowania wielu systemów płac przy czym jest nasza troska, aby były to systemy zapewniające wzrost poprawy działalności poszczególnych pionów kulturalnych. Rozpoczęto już prace nad opracowaniem nowych założeń płacowych dla pracowników kinematografii. W placówkach upowszechniania kultury, bibliotekach, muzeach, domach i ośrodkach kultury nowy system płac będzie preferował pracę dobrą, inicjatywę i inwencję pracownika a więc cechy określające go jako animatora życia kulturalnego środowiska.

Wraz z nowymi zasadami płacowymi wprowadzimy też w życie nowe taryfikatory kwalifikacyjne. Mam nadzieję, że stworzenie dobrych warunków płacowych w kulturze pozwoli nam na przyciągnięcie do pracy wielu ludzi o wysokich kwalifikacjach.

Wiceprzewodniczący ZG

Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców — Mieczysław Tyczyński: Przyspieszenie regulacji o ponad rok w stosunku do pierwotnych założeń, stanowi godny podkreślenia wyraz pozytywnej oceny wyników pracy i rosnącego znaczenia dla gospodarki narodowej transportu i drogownictwa.

Jak wiadomo w ubr. pełną regulację płac objęli zostali w naszym związku pracownicy drogownictwa, a w odniesieniu do niektórych pracowników PKS, kamieniolomów drogowych i zaplecza technicznego motoryzacji przeprowadzono pewne korekty płacowe. Ostatnia decyzja spowoduje, że od 1 lutego br. regulacja płac objęta zostanie pracownicy kamieniolomów drogowych, a od 1 kwietnia

Dokończenie na str. 2

Finał konkursu „Stać nas na więcej i lepiej“

W siedzibie CRZZ odbyło się wczoraj spotkanie z laureatami konkursu „Stać nas na więcej i lepiej”, zorganizowanego w roku ubiegłym przez CRZZ oraz redakcję „Głosu Pracy” i „Expressu Wieczornego”. Przedmiotem konkursu były rozwiązania organizacyjno-techniczne, których zastosowanie przyniosło konkretne efekty ekonomiczne i społeczne, zwłaszcza w zakresie dodatkowej produkcji na rynek wewnętrzny i na eksport, wcześniejszego dochodu z inwestycji do projektowanych zdolności produkcyjnych oraz poprawy warunków pracy i warunków socjalnych załóg.

W konkursie wyróżniono 24 zakłady pracy, 14 oddziałów, brygad lub zespołów pracowników oraz 12 uczestników indywidualnych.

Dyplomy i nagrody wręczyli laureatom przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek i wicepremier Kazimierz Olaszewski. (PAP)

Zakończenie konferencji

W Brukseli zakończyła się wczoraj konferencja partii komunistycznych i robotniczych kapitalistycznych krajów Europy zachodniej. Jej uczestnicy omówili aktualne problemy obecnego kryzysu kapitalizmu i walki komunistów o postęp społeczny, demokrację, narodową niezależność, pokój, socjalizm i o jedność sił robotniczych i demokratycznych. Większość delegacji odpowiedziała się na zwołanie w najbliższym okresie spotkania ogólnego, w którym uczestniczyłyby wszystkie partie komunistyczne i robotnicze całej Europy.

Rokowania WRL — NRF

Wczoraj po południu rozpoczęły się w Bonn węgiersko-zachodnoniemieckie rozmowy gospodarcze. Uczestniczą w nich minister handlu zagranicznego WRL, J. Biro i minister gospodarki NRF H. Friederichs.

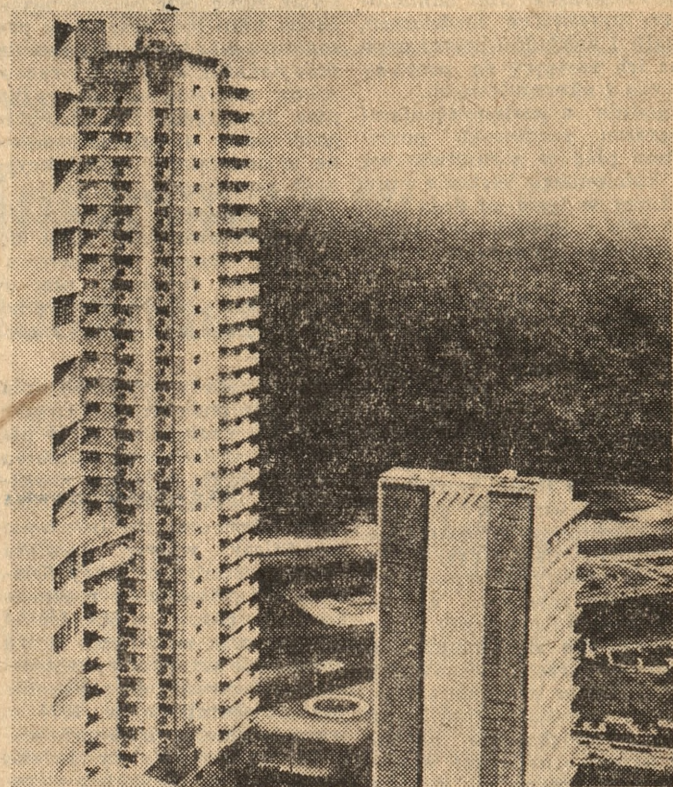
Podróż E. Bahra...

Minister NRF do specjalnych poselstw E. Bahra udał się wczoraj do Stanów Zjednoczonych. Przeprowadzi on w Waszyngtonie rozmowy z ekonomistami i przedstawicielami Kół finansowych USA.

Obrady w Wiedniu

W Wiedniu rozpoczęły się obrady przedstawicieli państw eksportujących ropę naftową oraz za-

Dzisiejsza Hawana



Na zdjęciu: widok na zatokę od strony bulwaru Malekon. Fot. — CAF — TASS

Oświadczenie dla Agencji Prensa Latina

L. Breżniew z wizytą przyjaźni na Kubie

Sekretarz Generalny KC KPZR Leonid Breżniew przybył wczoraj z oficjalną wizytą przyjaźni do Hawany na zaproszenie I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, premiera rządu rewolucyjnego Fidela Castro.

Na lotnisku L. Breżniewa i towarzyszących mu: Andrieja Gromykę, Władimira Szerbickiego, Grigorija Romanowa i Konstantina Katuszewa powitali premier Fidel Castro, prezydent Osvaldo Dorticos oraz przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. Na cześć radzieckiego gościa oddano 21 salw artyleryjskich. Orkiestra odegrała hymny obu państw. L. Breżniew i F. Castro przeszli przed frontem kompanii honorowej Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kuby.

Na wielokilometrowej udekorowanej flagami obu państw

chodnich towarzyszy naftowych. Omawiana jest sprawa ceny ropy naftowej.

Oświadczenie M. Joberta

Minister spraw zagranicznych Francji, M. Jobert opuścił wczoraj Kuwejt, udając się z wizytą do Syrii. W oświadczeniu złożonym dla prasy po spotkaniu z przedstawicielem rządu kuwejckiego, M. Jobert wezwał do utworzenia wspólnego komitetu z udziałem arabskich producentów ropy naftowej i krajów członkowskich EWG w celu podejmowania uzgodnionych akcji w obliczu kryzysu energetycznego.

Zgon gen. G. Griwasa

Z Nikozji donoszą, że na Cyprze zmarł gen. G. T. Griwas (lat 75). Był on przywódcą ruchu, wymierzonego przeciwko Makariosowi, a który za cel stawiał sobie przyłączenie Cypru do Grecji. G. Griwas zmarł na serce.

Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios ogłosił dla wszystkich członków organizacji gen. Griwasu znajdujących się w więzieniu lub w areszcie amnestię.

Leonid Breżniew przesłał z Gander premierowi Kanady, Pierre Trudeau depeszę, w której wyraził przekonanie, iż stosunki dobrego sąsiedztwa i wzajemnej korzystnej współpracy między ZSRR i Kanadą będą również nadal pomyślnie rozwijać się i służyć w interesie obu krajów i powszechnego pokoju.

L. Breżniew, przesłał też depeszę Richardowi Nixonowi, w której przekazał najserdeczniejsze pozdrowienia prezydentowi, rządowi i narodowi USA.

PAP

PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
INF. W. TELEFONEM
TELEFONEM
PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM

K. Tapiola w Polsce

Przewodniczący CRZZ W. Kruczek przyjął, przebywającego w Polsce na zaproszenie CRZZ, sekretarza do spraw międzynarodowych Centrali Związkowej Finlandii (SAK), K. Tapiolę. Podczas trzynastego pobytu w Warszawie fiński gość przeprowadził rozmowy w CRZZ. Omówiono sprawy dotyczące realizacji zawartego w listopadzie ubr. porozumienia o współpracy między CRZZ Polski i SAK Finlandii oraz udziału związków zawodowych obydwu krajów w organizowanych w bieżącym roku „Dniach polskich” w Finlandii i „Dniach fińskich” w Polsce.

Budowa suchego doku

W stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni przystąpiono do realizacji wielkiego przedsięwzięcia — budowy II suchego doku. Po Porcie Północnym jest to druga pod względem ponoszonych na kładów inwestycja morska Polski Ludowej.

Bandera na nowym statku PZM

Jak informuje PZM — wczoraj w stoczni im. Dymitrowa w War-

Polscy specjaliści w USA

Wczoraj na zaproszenie ministra gospodarki wewnętrznej R. Morito na udala się do Stanów Zjednoczonych delegacja specjalistów górniczych pod przewodnictwem sekretarza stanu w Ministerstwie Górniczym i Energetyki Z. Nowaka. Delegacja zapozna się z osiągnięciami amerykańskimi w dziedzinie eksploatacji, zagazowania i upływniania węgla oraz omówi możliwości współpracy między obu krajami.

Sesja geograficzna

Wczoraj odbyła się w Warszawie zorganizowana przez Instytut Geografii PAN sesja sprawozdawcza pn. „Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju”, na której omówiono wyniki prac badawczych w ciągu ostatnich 3 lat.

Posiedzenie ministrów

Na początku lutego 1974 r. odbędzie się w Bukareszcie kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw — Uczestników Układu Warszawskiego. Na posiedzeniu przewiduje się rozpatrzenie zagadnień bieżącej działalności organów wojskowych Układu Warszawskiego.

Podwyżka płac bodźcem do większego wydobycia węgla

W sali zbornej Kopalni „Wieczorek” odbyła się wczoraj narada kierowniczego aktywu górnictwa węgla kamiennego. Jej tematem było wdrożenie do praktyki podwyżki płac i zmian zasad wynagradzania pracowników, ustalonych w rządowym programie realizacji postanowień I Krajowej Konferencji PZPR. Omówiono również program działalności socjalnej i dalszej poprawy warunków bytowych załóg górniczych.

W naradzie wzięli udział pierwszy sekretarz KZ PZPR, przewodniczący rad zakładowych, dyrektorzy zjednoczeń, kopalni i zakładów górniczych oraz ich zastępcy ds. pracowniczych i ekonomicznych.

Zgodnie z postanowieniami programu rządowego nowy system płac w górnictwie węgla kamiennego zostanie wprowadzony w życie od dnia 1 lutego 1974 r. System ten zapewni znaczne zwiększenie stawek zasadniczych od 30 do 50 procent, dla nowo przyjętych robotników, którzy po odpowiednim przeszkoleniu rozpoczynają pracę w kopalniach pod ziemią. Podniesiono stawki zasadnicze, w zależności od warunków kopalni od 44 do 65 procent.

Wyższy niż średni wzrost stawek podstawowych dotyczy grup robotników wysoko kwalifikowanych, jak: ślusarze, mechanicy, elektrycy, automaty, których znaczenie w naszych zmechanizowanych i automatyzujących się kopalniach poważnie wzrasta. Pracownicy zatrudnieni w przodkach węglowych uzyskują możliwość dalszego zwiększenia zarobków przez coraz lepsze wykorzystywanie rosnącego uzbrojenia technicznego.

Pracownicy zatrudnieni na powierzchni kopalni uzyskują stawki podstawowe szerszego zakresu, w zależności od 30 do 60 proc., co odpowiada przyjętym w kraju zasadom preferującym robotników o wysokich kwalifikacjach. Dla pracowników umysłowych

w kopalniach i zjednoczeniach wprowadza się odpowiednie zwiększenie płac zasadniczych; osoby kierujące zespołami pracowniczymi otrzymują odpowiednie dodatki. W grupie pracowników umysłowych podwyżka płac uwzględniła w szczególności osoby dozorujące zatrudnione w oddziałach produkcyjnych pod ziemią.

Tak znaczne podniesienie płac podstawowych stało się możliwe dzięki zwiększeniu planowego funduszu płac o 8,4 proc. oraz częściowemu zmniejszeniu ruchomej części płac.

Nowe zasady wynagradzania eliminują podatek od wynagrodzeń. Ze względu na to, że płace w kopalniach węgla kamiennego są ściśle związane z użytecznością, na końcowy miesięczny zarobek netto zasadniczy wpływ wywiera wzrost wydajności pracy. Dlatego też zwiększenie rocznego funduszu płac w wysokości 8,4 procent oraz wykonanie zadań w zakresie wzrostu wydajności stwarza warunki do uzyskania przez robotników w 1974 r. wzrostu płac netto co najmniej o 12 procent. Należy jednak podkreślić, że na skutek szczególnego zwiększenia stawek podstawowych dla robotników rozpoczynających pracę pod ziemią oraz robotników wysoko kwalifikowanych, pracownicy ci uzyskają znacznie wyższe przyrosty płac.

Wicepremier Jan Mitrega wskazał w swoim wystąpieniu na kierunki i możliwości odpowiedniego kształtowania płac w kopalniach. Podkreślił on, że w latach 1956—1973 płace w kopalniach węgla kamiennego wzrosły o 164 procent. Na wzrost ten złożyły się w 60 procentach planowe podwyżki płac oraz w 104 procentach opłacanie wzrostu wydajności pracy. W wyniku prawidłowego łączenia w przemyśle węglowym zagadnień wzrostu płac z rosnącą wydajnością pracy przemysł ten uzyskuje, mimo rosnących płac, zmniejszenie udziału kosztów robocizny w ogólnych kosztach wydobycia węgla. Jeśli w roku 1960 udział ten wynosił 40,28 procent, to w roku 1973, pomimo stałego, znacznego przyrostu płac, obniżył się do 38,81 procent. J. Mitrega podkreślił, że — przy słusznym założeniu — na skutek podwyżki płac nastąpi dalsze zwiększenie aktywności załóg, wzmożenie usprawnień organizacyjnych oraz jeszcze efektywniejsze wykorzystanie uzbrojenia technicznego. Stworzone zostaną warunki do uzyskania dalszego znacznego

wzrostu wydajności pracy, a w konsekwencji do uzyskania przez załogi odpowiednio wysokich zarobków.

Podwyżkę płac, stworzenie możliwości uzyskania wysokich zarobków w zależności od wzrostu wydajności pracy, należy w pełni wykorzystać dla zapewnienia naszej gospodarce dodatkowego tak potrzebnego wydobycia węgla. Nakłada to poważne obowiązki na organizatorów produkcji, kierowników zjednoczeń i kopalni, na dozór górniczy.

Następnie omówiono sprawy związane z realizacją ambitnego programu dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych załóg górniczych w 1974 r. Program ten przewiduje m. in. znaczne przyspieszenie tempa budownictwa mieszkaniowego, dalsze usprawnienie działalności służby zdrowia i profilaktyki, lepsze wykorzystanie istniejącej bazy wczasowej i sanatoryjnej oraz poważne rozszerzenie wczasów niedzielnych i świątecznych dla załóg górniczych.

Szczegółowo omówiono też nowe zasady tworzenia i wykorzystywania w interesie załóg górniczych funduszu socjalnego, mieszkaniowego i funduszu nagród. (PAP)

Atrakcyjne nowości na krajowym rynku

Wiele nowych, atrakcyjnych wyrobów krajowego przemysłu znajdzie się w najbliższym czasie na rynku. W pełni zostanie zaspokojone zapotrzebowanie na tkaniny frotowe. Jedną z nowości będzie tzw. frotka strzyżona ze 100 procentowej bawełny. Tkanina ta charakteryzuje się miękkością, polyskłem i elastycznością nadaje się na płaszcze kąpielowe i wdzianka plażowe.

Gorzowska „Silwana” wyłansowała wodoodporne nabywcze tkaniny na skafandry i płaszcze. „Szyte z niej” młodzieżowe ubiory staną się na pewno „szlagierem” w nadchodzącym sezonie wiosennym.

Pabianickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Pamotex” i „Flora” przygotowały na wiosnę lekkie tkaniny sukienkowe z elano-bawełny o splocie krepy oraz tkaniny typu „voile” nadające się zarówno na sukienki jak i bluzki a także koszule męskie. Materiały te wyróżniają się modnym wzornictwem.

Nie powinno brakować w sklepach także damskich rajstop i pończoch we wszystkich rozmiarach. Łódzki „Feniks” dostarczy w tym roku około 1,5 mln par pończoch o nazwie „Tina” produkowanych z wysoko elastycznej przędzy dwuskładnikowej dzięki czemu pończochy idealnie obiegają nogę i nie tracą elastyczności.

Wiele nowości oferuje również przemysł spożywczy. Śląskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Katowicach przygotowały niskokaloryczne masły tortowe z tłuszczów roślinnych oraz tłuszczy kuchenne „ceres-ekstra” pakowane w

Poprawa stanu bhp w przemyśle ciężkim

Kierunki dalszej poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w przemyśle ciężkim omówiono wczoraj na naradzie dyrektorów zjednoczeń i wybranych zakładów tego resortu, której przewodniczył minister Włodzimierz Lejczak. Na cenzurowanym znalazła się wczoraj obrada grupa zakładów, których stan bhp uznano za niezadowalający.

Z przedstawionych na naradzie materiałów wynika, że realizacja kompleksowych programów poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w przemyśle ciężkim przyniosła w ubiegłym roku dobre rezultaty. Uzyskano prawie 10-procentowy spadek liczby wypadków przy pracy. Zmniejszyła się również liczba przypadków chorób zawodowych. W I półroczu 1973 r. ilość zachorowań spadła w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku o 23,4 procent. (PAP)

Zwycięstwo strajkujących

Zwycięstwem zakończył się strajk 400 robotników fabryki narzędzi w Heidelbergu w NRF, którzy przerwali pracę na znak protestu przeciwko bezprawnemu zwolnieniu przez administrację dwóch aktywistów związkowych.

W wyniku akcji strajkowej dwaj robotnicy mogli powrócić do pracy. (PAP)

Większość górników brytyjskich za proklamowaniem strajku

Z głównych rejonów górniczych Anglii napływają doniesienia o masowym poparciu górników dla zalecenia Komitetu Wykonawczego Krajowego Związku Zawodowego Górników w sprawie proklamowania strajku dla poparcia żądań poprawy warunków pracy.

Swe poparcie dla propozycji strajku wyraziły już lokalne Związki Zawodowe Górników w Nottingham, Durham, Yorkshire w Południowej Walii i w hrabstwie Kent. Jak wynika z rezultatów ankiety badania opinii publicznej przeprowadzonej przez jedną ze stacji telewizyjnej. 84 procent górników opowiada się już obecnie za proklamowaniem strajku.

Jak się przypuszcza, wyniki tajnego głosowania wśród górników, w sprawie strajku, będą znane około 6 lutego br.

W celu zastraszenia górników i nastawienia przeciwko nim innych kategorii pracujących, minister d. s. energetycznych lord Carrington zagroził, że jeśli górnicy ogłoszą strajk, tygodnię pracy w przemyśle może być skrócony nawet do 2 dni. Jednakże górnicy nie ustąpili wobec gróźb lorda Carringtona.

Przemawiając 27 bm. na masowym wiecu w Edynburgu, jeden z przywódców górników Mick McGahey, oświadczył, że w wypadku strajku górnicy będą pikietować elektrownie

800-lecie Cottbus

Jedno z największych miast NRD Cottbus, będące jednocześnie ważnym ośrodkiem przemysłowym kraju obchodzi w tym roku swoje 800-lecie. Patrząc na historię tego miasta można właściwie mówić o dwóch dniach jego narodzin — jednym — przed wiekami i drugim — nierozdzielnie związanym z powstaniem przed 25 laty Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Nowe osiedla mieszkalne (17 000 mieszkań) nowoczesne szkoły, sklepy, ośrodki sportowe zasadniczo zmieniły wygląd tego miasta, liczącego obecnie 87 000 mieszkańców.

W związku z jubileuszem miasta powstanie tam wielka hala miejska, która harmonijnie uzupełni nowe centrum.

Cottbus i jego okolice to okrug wydobycia węgla brunatnego w NRD. (PAP)

w celu zahamowania dostaw węgla. Przestrzegł on rząd przed próbami wykorzystania wojska w konflikcie z górnikami. (PAP)

4,5 miliona pracowników

Dokończenie ze str. 1
nia br. — pracownicy transportu samochodowego i zaplecza przegladowo-naprawczego, spedycji krajowej oraz lotnictwa cywilnego.

Podwyżka płac dla pracowników kamieniotomów drogowych oznacza także zmianę dotychczasowej struktury wynagrodzeń; wzrosną pobory zasadnicze. Jest to kierunek we wszech miar słuszny. Biedna struktura płac stwarzała bowiem trudności w zatrudnieniu.

Podstawowym założeniem regulacji płac pracowników transportu samochodowego jest podwyższenie wynagrodzeń, ze szczególną preferencją kierowców, zwłaszcza autobusowych. I dla tej grupy pracowników przewiduje się zmianę struktury płac.

Spodziewamy się, że wyższe płace, uwzględniające potrzebę do tego zawodu kwalifikacje i trudne warunki pracy, będą zachętą dla pozyskania właściwych kandydatów do zawodu kierowcy, jak również powrotu do tego zawodu pracowników, którzy w przeszłości odeszli ze względów płacowych. Regulacja płac powinna przyczynić się także do poprawy organizacji pracy transportu samochodowego, lotniczego, większego wykorzystania taboru, a w rezultacie uzyskania lepszych efektów gospodarczych. (PAP)

Matka sześcioraczek opuściła szpital

Matka sześcioraczek 25-letnia Susan Rosenkowitz opuściła w niedzielę szpital w Cape Town i została przewieziona do domu.

Rzecznik szpitala oświadczył, że sześcioraczki „pozostały jeszcze przez jakiś czas w szpitalu”. Jednakże ich stan zdrowia jest dobry. Dzieci rozwijają się normalnie i przybierają na wadze. (PAP)

Po decyzjach Sejmu

Odpowiedzi na pytania Czytelników

W jakiej mierze podwyżka cen będzie pokrywała podniesienie płac i świadczeń socjalnych? Czy nie lepiej rozdzielić w czasie decyzji o podwyżkach cen by nie sprawić wrażenia, że jednocześnie się „daje i bierze”.

Mimo jednakowego terminu ogłoszenia programu podniesienia płac i świadczeń socjalnych oraz decyzji o podwyżce cen, operacji tych nie można ściśle ze sobą wiązać w sensie bilansowania finansowych wpływów z tytułu podwyżki cen oraz wydatków z tytułu programu.

Zabezpieczeniem programu podwyżek płac i świadczeń socjalnych są głównie założenia dotyczące wzrostu w latach 1974—1975 produkcji dóbr konsumpcyjnych i usług. Wyższa efektywność pracy — o co nam chodzi w polityce gospodarczej — jest obecnie w widoczny sposób przetłumaczona na konkretną korzyść dla wielu grup społeczno-zawodowych naszej ludności. Powinno to nas wszystkich zachęcać do lepszej, sprawniejszej, dobrze zorganizowanej pracy. Podstawowe zadania, jakie mają spełnić podwyższone ceny — zwłaszcza jeśli idzie o dwie najpoważniejsze grupy towarowe benzynę i alkohol — nie wiążą się ze zbilansowaniem programu podwyżek płac i świadczeń, lecz w

przypadku pierwszej grupy mają one doprowadzić do oszczędnej gospodarki paliwami w gospodarce społecznej, która zużywa około 70 procent benzyny i 90 procent olejów, wytworzyć zachęty do zmniejszenia zużycia paliw, a w przypadku drugiej ograniczyć konsumpcję alkoholu. Porównanie zakresu obu tych decyzji — szczególnie z punktu widzenia tego jaką rolę mają spełniać obie regulacje i na czyich budżetach odbijają się korzystnie — wskazuje jednoznacznie, że operacji tych nie można porównywać w kategoriach „brania i dawania”.

Dlaczego — mimo szeregu założeń — nie prowadzi się jawnej polityki cen?

Sprawy źródeł pokrycia dodatkowego programu placowego i socjalnego były dyskutowane z aktywnym większych zakładów pracy przed posiedzeniem Komitetu Centralnego PZPR. W wielu zakładach pracy aktywnie wysuwał m. in. propozycje podwyższenia cen napojów alkoholowych oraz produktów naftowych, w celu uzyskania dodatkowych źródeł pokrycia tego programu. Program placowy i socjalny oraz podwyżki cen były przedmiotem obrad Sejmu przed wprowadzeniem ich w życie i uzyskały a-

probacie Sejmu wyrażoną przez wszystkie kluby poselskie.

Podwyżki cen zostały poproszone poinformowaniem całego społeczeństwa w drodze bezpośredniej transmisji z obrad Sejmu. Ponadto organizacje partyjne zostały o nich poinformowane specjalnym listem Komitetu Centralnego PZPR.

W przypadku wielu artykułów w celu niedopuszczenia do dezorganizacji rynku, spekulacji i nadużyć, nie wskazano jest wcześniejsze informowanie społeczeństwa; jest to jednak możliwe w przypadku wielu innych towarów i będzie stosowane zgodnie z zapowiedzią na I Krajowej Konferencji PZPR.

Czy nastąpi korekta funduszu płac na delegację, w tym na rzecz podniesienia diet?

W obecnej chwili nie ma żadnych podstaw do generalnej korekty funduszu płac na delegację służbowe. Diety wypłacane w czasie delegacji służbowych wzrosły ostatnio z 18 bądź 21 zł do 40 zł za każdą dobę. Jednocześnie wzrost marż gastronomicznych dotyczy głównie restauracji wysokich kategorii o charakterze rozrywkowym.

Pracownicy wyjeżdżający służbowo nie poniosą uszczerbku odżywając się w jadłodajniach, barach mlecznych i restauracjach nastawionych na sprzedaż posiłków.

PODŁOŻY

Banan od Amina

Krzysztof energetyczny, który w różnych krajach zachodnich ma rozmaite natchnienie, szczególnie ostro daje się we znaki Wielkiej Brytanii. Od początku roku brytyjski przemysł pracuje na zwolnionych obrotach, przez trzy dni w tygodniu. Trzy czwarte miliona robotników znalazło się na bruku, dziesiątki tysięcy sklepów i biur pozbawionych zostało ogrzewania i elektryczności.

Skutki kryzysu nie dla wszystkich są jednak nieomyślnie. Zacierają ręce na przykład producenci lamp gazowych i świec. Świece sprzedaje się obecnie prawie milion dziennie. Jeśli wierzyć prasie brytyjskiej, szlacheckim rynkowym stał się specjalny gatunek: woskowa podobna premiera Wielkiej Brytanii, Edwarda Heatha.

Nader osobliwym echem odbił się kryzys brytyjski w Egipcie. Znanymi ze swoich ekstrawaganckich pomysłów premier tego kraju Idi Amin ogłosił akcję pod hasłem „Banan dla Brytyjczyka”. Akcja, według zapowiedzi jej inicjatora (który notabene sam przeznaczył na ten cel 1400 dolarów na pomoc mieszkańcom Zjednoczonego Królestwa przeżyć zime, brytyjskie Przetwórcze Office zarządziło, iżby miało otrzymać przekaz nie więcej niż 1000. Wyjaśniono jednak, iż przekaz taki byłby mile widziany przez egipskich Ażjotów, eksportujących z tego kraju i osiadłych w Wielkiej Brytanii.

Cóż, w sytuacji gdy brak paliw, nradu, trudno rozstrząsać projekty rozwiązania kryzysu, dobre i poczucie humoru. (jw)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami możliwe opady deszczu, a na wschodzie śniegu. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na wschodzie do plus 3 w dzielnicach centralnych i plus 7 st. na zachodzie. Wiatr słaby, na zachodzie dość silny z kierunków południowo zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wacław Nentwig.

Armia egipska

Dokończenie ze str. 1

bskich pisze „Al Achbar” — będzie to równoznaczne z naruszeniem rezolucji Rady Bezpieczeństwa”. Wówczas Arabowie będą mieli prawo użycia wszystkich środków, w tym militarnych. Rezolucję uchwaloną przez RB — przypomina dzieńnik — domagają się szybkiego wprowadzenia w życie rezolucji 242 z listopada 1967 r., wzywającej Izrael do wycofania się ze wszystkich okupowanych ziem arabskich i wskazuje na konieczność rozwiązania problemu narodu palestyńskiego.

Kairska „Al — Gumburja” pisze w artykule wstępnym, iż Egipcjanie są wdzięczni Związkowi Radzieckiemu, który „jest przyjacielem Egiptu w czasie wojny i pokoju”.

Egipt nadal utrzymuje wiele stronnie kontakty dyplomatyczne.

Dekret o amnestii

Prezydent Egiptu A. Sadat wydał w niedzielę dekret o amnestii, która obejmuje byłego ministra wojny, gen. M. Fauzi, byłego dowódcę lotnictwa wojskowego, M. Sidki i byłego wicepremiera, A. Radwana. Gen. Fauzi został skazany na 15 lat więzienia za uczestnictwo w spisku, zmierzającym do obalenia prezydenta Sadata w 1971 roku. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redakcja kolegium: Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamawiajmy w innych niż zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-9

Wielkopoleanie dla programu bytowego

Z kimkolwiek rozmawialiśmy — a byli to górnicy z konińskich kopalni węgla brunatnego, kierowcy ciężarówek, ekspedientki, pracownicy betoniarni, traktorzyści czy też mechanicy z technicznej obsługi rolnictwa — wszyscy wyrażali zadowolenie z uchwały rządowego programu poprawy sytuacji materialnej szerokich rzesz ludności, który określiło niedawne XII Plenum KC PZPR. Wszyscy szukali w nim siebie; gotowi są dużo zrobić, aby zapewnić temu programowi pewność realizacji.

Bo dla każdego chyba jest oczywiste, że chcąc dać ludzkości owe 36 miliardów złotych — bo tyle będzie potrzebna na zrealizowanie zapowiedzianych regulacji i podwyżek płac, rent, emerytur i zasiłków — trzeba te miliardy najpierw mieć.

Nie wiadomo jeszcze dokładnie ile z owych 36 miliardów złotych przypadnie Wielkopolanom. Premier mówił w Sejmie, że w skali kraju, spośród prawie 11 milionów osób zatrudnionych w gospodarczej gospodarce, 5,5 miliona osób, czyli około 58 procent — podwyżki już otrzymało, a 4,5 miliona, czyli 42 procent ogółu zatrudnionych — jeszcze nie. Gdyby te same relacje przyjąć dla gospodarczej Wielkopolski, w której — według danych ZUS z listopada ubr. — pracowało 972 100 osób, to nowy program objąłby około 430 000 osób, nie licząc rencistów i studentów, a w grę wchodziłaby kwota rzędu 2,5 miliarda złotych. Są to dane szacunkowe. Dokładniejsze poznamy później.

Wiadomo natomiast dokładnie, że Wielkopoleanie wnieśli znaczny wkład w umożliwienie realizacji omawianego tu programu.

W produkcji żywności — mimo posiadania nie najżyźniejszych gleb — osiągnęli poziom znacznie przekraczający założenia planu 5-letniego. W minionych trzech latach, średnioroczne tempo wzrostu globalnej produkcji rolniczej sięgnęło w naszym regionie 6 procent, wobec 4,6 procent przewidzianych w planie.

W roku ubiegłym wielkopolskie rolnictwo osiągnęło najwyższe w swej historii wyniki: 30 kwintalów 4 zboża, 190 kwintalów ziemniaków i 345 kwintalów buraków cukrowych w przeliczeniu na hektar użytków rolnych oraz rekordowy przyrost pogłowia trzody chlewnej — o 286 000 sztuk i bydła — o 720 000 sztuk. Gospodarka narodowa odczuła to niewątpliwie pomysłnie.

W produkcji przemysłowej regionu średnioroczne tempo przyrostu oscylowało wokół wysokiego wskaźnika 12 procent, a sama tylko ponadplanowa produkcja w minionych 3 latach osiągnęła wartość ponad 10 miliardów złotych.

Powoli lecz wyraźnie poprawiały się wskaźniki wykorzystywania majątku produkcyjnego, materiałów, paliw i energii, wydajności pracy i kosztów produkcji.

Uzyskiwane z tego tytułu efekty, dorzucane do wyników osiągniętych przez ludzi pracy innych województw, tworzyły materialne podwaliny pod nowy program przyspieszonej poprawy sytuacji materialnej państwa.

Wielkopoleanie mają więc powód do uzasadnionej satysfakcji. Od wieków znani ze swej zapobiegliwości i patriotyzmu, także dzisiaj cieszą się widząc, że ich praca przyczynia się do rozwoju całego kraju. Sądząc po tym, jak przy-

jęli nowy program, nie zamierzają poprzestać na już osiągniętych wskaźnikach.

Racjonalizator Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, zapytany przez nas o radę, jakim sposobem można by jeszcze wygospodarować trochę środków na realizację owego programu odpowiedział, że przede wszystkim dalszą racjonalizacją metod wytwarzania. Racjonalizatorzy „Cegielskiego” zaoszczędzili w ubr. 48,6 miliona zł. W bieżącym roku chcą zaoszczędzić 50 milionów.

Brygadziści ze „Stomila”, zapytani o to samo, wyciągnęli z kieszeni wycinek popularnego tygodnika, w którym opisywano najnowszy sposób odzyskiwania kauczuku ze starych opon. Jest on genialnie prosty. Starą oponę należy zamoczyć w ciekłym azocie, a w mgnieniu oka guma oddzieli się od wózków osnowy. Ceny kauczuku w świecie pną się w górę — powiedział, a azotu w ośrodkach złożach mamy dosyć. Puszczamy go w powietrze... Dlaczego więc nie zarobić na tym parę milionów?

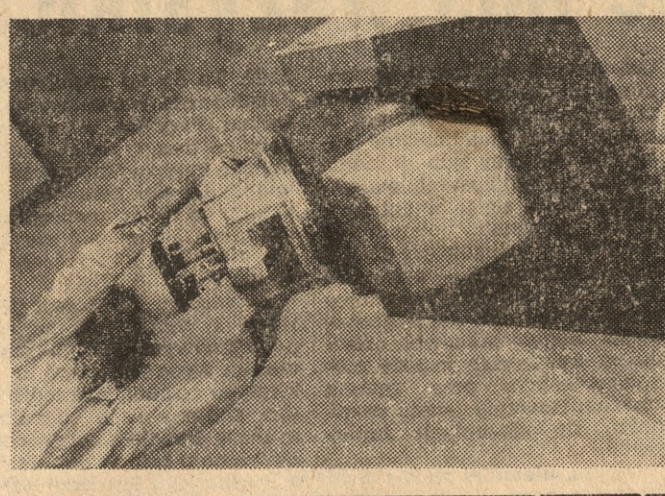
Takie przykłady spotyka się coraz częściej. Można z nich wnioskować, że ludzie pracy naszego regionu zdają sobie sprawę z istnienia ścisłych zależności między ilością i jakością ich pracy w najbliższych miesiącach i kwartałach a możliwościami praktycznej realizacji programu przez rząd.

Po drugie, w tych przykładach można też dostrzec jakościowe zmiany zachodzące w postawach załóg wielkopolskich przedsiębiorstw. Widząc, że najprostsze rezerwy wzrostu rozmiarów i efektywności produkcji już się wyczerpują, załogi zaczynają sięgać do rezerw głębiej ukrytych, wymagających szerszego zaangażowania intelektu oraz jakościowych zmian w sposobach wytwarzania.

Te zjawiska napawają optymizmem co do możliwości wygospodarowania brakujących jeszcze części środków finansowych na pokrycie kosztów przyspieszonej regulacji i podwyżek płac oraz innych ujętych w programie zamierzeń społeczno-bytowych.

PIOTR CHOJNACKI

Przeciwko nowotworom



W szpitalu Miejskim im. Neugebauera we Wrocławiu trwają próby czynności „Gammatronu-3” służącego do leczenia nowotworów promieniami gamma, emitowanymi przez promieniotwórczy izotop kobaltu.

Aparaturę wykonała znana firma Siemens, natomiast źródło promieniowania, tzw. izotop kobaltu, dostarczył Związek Radziecki. Urządzenie zwane „bombą kobaltową” stanowi bardzo cenne i skuteczne narzędzie w walce z chorobami nowotworowymi.

Fot. — CAF

Plany i budżety na rok 1974

Instrumenty przyspieszonego rozwoju

W tych tygodniach w Wielkopolsce, podobnie jak w całym kraju, rady narodowe wszystkich stopni nadają ostateczny kształt terenowym budżetom i planom społeczno-gospodarczym na rok 1974. Warto więc przedstawić tryb ich opracowywania i podstawowe zasady — znaczące różnice się od tych, które obowiązywały do roku 1972.

Najważniejszą zmianę sygnalizuje już sama nazwa planu: Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy (poprzednio: NPG). Dodanie przyimiotnika „społeczny” uzasadnione jest tym, że w wyniku pogrudniowej polityki partii także w planowaniu znalazła wyraz nadrzędność celów społecznych wobec zadań ekonomicznych. Przejawiło się to we wnikliwym badaniu potrzeb socjalno-bytowych, rozszerzeniu problematyki planowania (np. o ochronę środowiska) i tworzeniu nowych kryteriów wartościowania zjawisk gospodarczych. I tak rozmiary zadań w obrocie towarowym określane są obecnie przez wzrost dochodów i siły nabywczej ludności, a dynamikę rozwojową produkcji na zaopatrzenie rynku wyznacza potrzeba utrwalenia równowagi rynkowej. Pierwszeństwo poprawy warunków bytowych dyktuje również twórczość planów wyeksploatowanych w nich takich kierunków, jak maksymalne wyko-

rzystanie rezerw i usprawnianie procesów inwestycyjnych. Ma to bowiem kapitalne znaczenie dla przyspieszenia realizacji zadań związanych ze wzrostem dobrobytu społeczeństwa i rozwojem bazy wytwórczej.

Wykorzystanie rezerw w różnych dziedzinach życia jest zadaniem wręcz nierozwiązalnym bez udziału terenowych organów władzy i administracji. One bowiem jako gospodarze najlepiej wiedzą, jakie — w zasięgu ich działania — możliwości rozwojowe są do wykorzystania. Spożytkowanie tej wiedzy wymaga, by władze terenowe odgrywały pierwszoplanową rolę w kształtowaniu procesów społeczno-gospodarczych, a więc m.in. w ich planowaniu i kontroli. I tak też się stało. Począwszy od 1972 roku następowały zasadnicze zmiany polegające na decentralizacji w systemie planowania i zarządzania. M.in. rady narodowe uzyskały większe uprawnienia do wydawania wiążących opinii, a inwestycjom wspólnym i towarzyszącym nadaje się coraz wyższą rangę. Nowum w metodologii planowania to zwłaszcza dwufazowe i bardziej precyzyjne niż dotychczas opracowanie projektu planu wojewódzkiego:

— w sierpniu ubiegłego roku — terenowego, obejmującego zadania i środki dla jednostek podzuporządkowanych radom narodowym, — we wrześniu ub. roku kompleksowego, tzn. poszerzonego (w porównaniu z projektem terenowym) o zadania jednostek kierowanych centralnie; dane te przekazane przez ministerstwa z ich planów resortowych pozwoliły dokonać pełnego bilansu najważniejszych zamierzeń rozwoju województwa na rok 1974.

Charakterystyczne jest tu uproszczenie, racjonalizacja metod budowy planów. Komisja Planowania przy Radzie Ministrów wydała jedynie instrukcję określającą tryb i zasady prac planistycznych na rok 1974. Nie zostały natomiast określone — na etapie wstępnego opracowania projektu planu — szczegółowe wskaźniki rozwoju. Założenie było bowiem takie, że projekt NPS-G na rok 1974 (podobnie jak na 1973 rok) zostanie opracowany przez ministerstwa i prezydium WRN, które kierując się ogólnymi wytycznymi planu 5-letniego i przyjętą docelową wielkością zadań oraz wynikami oceny potrzeb dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego same znajdą optymalne rozwiązania i zaproponują działalność na rok bieżący. W tej fazie planowania udogodnieniem dla rad narodowych niższych stopni i dla przedsiębiorstw było zwolnienie ich od obowiązku opracowania wstępnego projektu planu. Nie oznacza to jednak, że projekt planu wojewódzkiego tworzyli jedynie WRN i jej Prezydium. Rozbudowany system konsultacji projektu wojewódzkiego umożliwiał bowiem np. gospodarzom powia-

tów i kierownikom jednostek gospodarczych wyrażanie opinii, zgłaszanie wniosków i propozycji. Wiele z nich zostało uwzględnionych.

W oparciu o wstępne projekty planów ministerstw i prezydium WRN, w listopadzie ubiegłego roku Rada Ministrów podjęła uchwałę o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok 1974 — zawierającą zadania i środki dla resortów i województw. Część zadań miała charakter dyrektywny, a część jedynie informacyjny. Uchwała Rady Ministrów i uchwała Sejmu zapoczątkowały drugi etap prac nad planem na rok 1974. Przyjęto tu m.in. zasadę, że WRN i powiatowe rady narodowe na sesjach uchwały kierunki działania oraz rozmiary zadań i środków w globalnych wzajemnych proporcjach, pozostawiając podział tych zadań między poszczególne jednostki gospodarcze — w kompetencjach wojewody i naczelników powiatów.

Podobne kojarzenie demokracji socjalistycznej, operatywności administracji oraz kolegałości w rozstrzyganiu podstawowych problemów — z jednoosobową odpowiedzialnością za realizację określonych zadań przejawiało się w toku prac nad planami gmin. Ich naczelnicy po raz pierwszy samodzielnie przygotowywali plany i budżety na rok 1974 (na rok 1973 zostały one opracowane przez prezydium PRN przy współudziale kandydatów na naczelników gmin). Odbywało się to inaczej niż kiedyś w gromadach, które z powiatów otrzymywały mnóstwo wskaźników — go towych danych ustalanych nie rzadko przy biurku. Plany gminne budowane są bowiem przede wszystkim z uwzględnieniem punktu widzenia lokalnych potrzeb i możliwości, przy większej decentralizacji dysponowania środkami budżetowymi. Przykłady i analizy rozpoczęto więc w wielu gminach na długo przed otrzymaniem materiałów z powiatów. Naczelnicy gmin dysponowali bowiem uchwałami konferencji sprawozdawczo-wyborczych komitetów gminnych PZPR — wytyczającymi program działania na lata 1973—74, uchwałami problemowymi gminnych rad narodowych, danymi statystycznymi, opiniami i postulatami radnych oraz mieszkańców — uczestników zebrań wiejskich. Projekty gminnych planów nie były zatwierdzane przez naczelników powiatów lecz jedynie z nimi uzgadniane. Chodziło o zharmonizowanie poczynań gmin i powiatu.

Przedstawione przykłady na temat zasad i trybu planowania dowodzą, że proces ten jest systematycznie doskonałszy. To samo można powiedzieć o systemie budżetowym. Ułatwia to konstrukcję takich planów i budżetów, które stanowią skuteczną instrumenty realizacji zadań ustalonych przez I Krajową Konferencję PZPR w przyspieszonym rozwoju społeczno-gospodarczym.

M. Ł.

Piosenki — kandydatki do Kołobrzegu

Rozstrzygnięty został konkurs na piosenkę wojewódzką zorganizowany przez Główny Zarząd Polityczny WP. Stanowiczy etap przygotowań do Festiwalu Piosenek Żołnierskich „Kołobrzeg-74”. Jury konkursu pod przewodnictwem prof. Tadeusza Maklakiewicza przyznało w grupie piosenek estradowych dwie drugie nagrody utworom: „Coraz piękniejsza” Artur Żalski — muzyka i Andrzej Jastrzebiec-Kozłowski — tekst, oraz „Moje-

mu morzu” Czesław Majewski — muzyka i Stefan Mrowiński tekst. Przyznano także dwie trzecie nagrody i szereg wyróżnień.

W kategorii piosenek marszowych trzecia nagroda otrzymała utwór: „Kto pokocha rekruta” Janusz Sent — muzyka i Wiktor Leśniak (z Poznania) — słowa oraz „Raz, dwa, trzy” Henryk Rick-Wiśniewski — muzyka i tekst. Dwie piosenki otrzymały wyróżnienia. (PAP)

Sytuacja jest niezwykła.

Oskarżenie o dokonanie uprowadzenia i zabójstwa jest kierowane pod adresem człowieka, któremu udowodniono dopuszczenie się zbrodni uprowadzenia, ale nie można mu dowiedzieć zbrodni po zbawieniu życia uprowadzonej, gdyż ciała ofiary nie odnaleziono. Mimo upływu dwóch lat od chwili, gdy zniknęła bez śladu... Kroniki sądowe znają przypadki — jeden z nich miał miejsce w Warszawie w latach 1955 — 1960 i był opisywany na łamach „Prawa i Życia” (nr 16/62 w art. pt. „Morderca, który nie zabił”) — gdy po upływie dłuższego czasu od daty skazania rzekomego zabójcy okazywało się, że domniemana ofiara żyje i cieszy się dobrym zdrowiem... Czy zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego powinna i w tym przypadku znaleźć zastosowanie? Czy można nie po stawić zarzutu popełnienia zbrodni zabójstwa sprawcy porwania tylko dlatego, że zwłoki ofiary nie zostały odnaleziono? Czy głoszone sugestie sprawcy mogą być brane pod uwagę...

W prasie, radiu i telewizji nadano 7 i 8 czerwca 1970 r. komunikat o zaginięciu lekarza Stefania Kamińskiego z Płocka. Miasto żyło tajemniczym uprowadzeniem. Wszczęte bezwzględnie niezwykle trudne śledztwo, zostało zakończone po trzech latach.

W dwa dni po ogłoszeniu komunikatu byłem w Płocku. Ludzie pytali zdumieni: — Jak to się mogło stać? Kto uprowadził Kamińskiego? Dlaczego właśnie Kamińskiego?

Odwiedziłem doktora Seweryna Zielińskiego.

— Byłem kierownikiem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej — powiedział — znam więc Kamińskiego dobrze. Nie zdarzyło się, aby kiedykolwiek odmówił pomocy choremu. Cicha, mroźno pracowita, zdyscyplinowana. Specjalistka I stopnia w zakresie pediatrii. Brała udział w organizowaniu żłobka miejskiego, dzięki niej powstała kuchnia mleczna. Za wzorową pracę otrzymała odznaczenie z Ministerstwa Zdrowia.

— Nikt nie wie, gdzie jest Kamińska. Po mieście krążą różne wersje.

Dr Stefan Przedpełski: — to niesłychane, co się zdarzyło! Porwanie tajemnicze? Zaginięcie? Dzisiaj, w naszych czasach?... Z centrum miasta... Z jakiego powodu? Cały Płock zastanawia się nad tym. Kamińska miała ponad sześćdziesiąt lat — nie czas na romantyczną miłość. Nie mieli własnych dzieci, ale wychowali trzy panny z rodziny. W Płocku byli bogatsi od Kamińskich.

Rozmowy były podobne, lekarze, pielęgniarki wyrażali po dziwnie dla pracy i poświęcenia Kamińskiej. Niepokoił ich o jej życie. Po wojnie opiekowała się żłobkami i przedszkolami. W czasie okupacji działała w konspiracji.

Adoptowana Maria mieszka z Kamińskimi od trzeciego roku życia.

— Wujek nikogo nie przyjmuje. Z nikim się nie spotyka. Z nikim nie rozmawia. Otworzył panu brat, dwudziestoletni Tomasz. Pilnuje wujka, brat mnie, ja jego. Sama nie wychodzę do miasta. Może ktoś zechce jeszcze raz... Dowiedziałam się o zaginięciu z radia. Wsiadłam w pociąg. Pan zna opinię oficjalną o cioci, umówmy się, tak będę ją nazywała, chociaż jestem adoptowana, to jest jej życzenie. Pan chciałby się dowiedzieć jeszcze o tym, o czym wie tylko kilka osób i najbliższa rodzina. Ciocia wychowywała mnie surowo. W czasie studiów otrzymałam dość dużo pieniędzy, ale przez całe życie stawała przede mną trudne zadania. Rozmawiamy w jej izbie przyjęć, niech pan spojrzy — dookoła książki, tak samo w salonie i w gabinecie wujka. Myślałam że ludzie, którzy kochają słabych i chorych, a jedyną ich namiętnością — poza leczeniem — są książki, nie mogą mieć wrogów. Nie wiem, czy można zrozumieć życie cioci, jeśli nie widział się jej w rozmowie z chorym dzieckiem. Pan rozstrzygnie ten problem: czy może doktor Kamińskiej nie ma w tym gabinecie tylko dlatego, że była lekarzem? Pisała pamiętniki, doprowadziła je do pierwszych dni wojny: o

matce położnej, ojcu rzemieślniku z zawodu, a z powołania muzyku, o latach szkolnych i uniwersyteckich. Może ktoś się dowiedział, że ciocia pisze pamiętnik — dokument i zaczął się bać?

Miałam dobrze, ale na wszystko, co otrzymałam musiałam zasłużyć. Ciocia wciąż podkreślała, że największym dobrem człowieka jest wiedza. Uczymy mnie pracować. Przyjechałam i zobaczyłam wujka, stał jak posąg w oknie, powiedział: — W piątek twoja ciocia długo przyjmowała matki z dziećmi. Przyszedł pewien mężczyzna, tłumaczył, że chore dziecko w Brwinie czeka na pomoc. Usiadł na ławce w korytarzu. Nie pamiętam czym odjechał. W południe, w biały dzień, jak ptaka z gniazda. Powiedz, kiedy wróci...

Śledztwo trwało trzy lata. Brali w nim udział funkcjonariusze MO z czterech województw. Na początku ustalono bezsporne fakty. 5 czerwca 1970 r. Kamińska opuściła dom w towarzystwie nieznanego mężczyzny, który zapewniał, że nagle zachorowało jego dziecko. 7 czerwca mąż Kamińskiej zgłosił na Komendzie: żona jeszcze nie wróciła (Prawo i Życie).

e. d. n.

EDMUND ZUREK

BEZ ŚŁADU⁽¹⁾



Jak oceniać funkcjonowanie handlu, usług czy gastronomii? Najprościej statystycznie. Wynika stąd, iż np. handel uspołeczniony w samym tylko Poznaniu zanotował w sprzedaży ogółem wzrost o 12,9 proc. (z około 13 mld zł w 1972 r. do ponad 14 mld 680 mln zł w 1973 roku). Odpowiednio wykonanie usług dla ludności wzrosło o 19,1 proc. (z ponad 451 mln złotych do 538 mln zł), a w gastronomii o 14,3 proc. (z przeszło 967 mln zł do 1 mld 106 mln zł).

Owe najprostsze i najogólniejsze porównania mówią nam, że w ubr. ludzie znacznie częściej trafiali do po- znańskich sklepów, placówek

usługowych czy lokali gastro- nomicznych. Szeroko rozumia- na obsługa społeczeństwa, a za- razem praca handlowców od- bywała się przy tym w ciagle jeszcze nie najlepszych warun- kach. Działo się to w sytuacji, kiedy przyrost powierzchni handlowej, usługowej i dla po- trzeb gastronomii — był, ogólnie biorąc, wolniejszy od obro- tów. Handel, ten nerw gospo- darki, nadal pracował ofiar- nie w warunkach jeszcze nie- nowoczesnych, przy małym zmechanizowaniu wielu czyn- ności, na szczupłych zaple- czach.

Innym, niemniej ważnym od statystycznego, miernikiem działania handlu i dziedzin je- mu pokrewnych jest społeczna ocena. Często nie pokrywa się ona z zestawieniami liczbowy- mi, chyba głównie dlatego, iż za podstawę przyjmuje codzien-

ność. To do tej części naszego codziennego rozumowania na- wiązał Premier w wygłoszo- nym półtora tygodnia temu w Sejmie rządowym exposé mó- wiąc: „Chodzi nam bowiem o to, aby na rynku wewnętrznym utrzymać i utrwalić nie tylko globalną, lecz i odcinkową równowagę”.

Po ważkich decyzjach placow- ych i społecznych podjętych na sejmowym forum, wiado- mo już, że od 1 czerwca br. pod- niesione zostaną płace dla bli- sko miliona osób zatrudnionych w handlu i gastronomii. Mówiono o tym w Sejmie jako o „posunięciu koniecznym”.

„Dotyczy ono — mówił Pre- mier — grupy pracowniczej, wykonującej odpowiedzialne zadania o dużym znaczeniu dla warunków życia społeczeń- stwa. Musimy podnieść rangę pracy w handlu i całej sferze usług (...) Chcemy (...) obecnymi posunięciami placowymi zwiększyć zainteresowanie pra- cą w handlu i usługach, za- pewnić im dopływ kwalifiko- wanych kadr, aby podnieść ja- kość usług świadczonych przez oba te działy gospodarki”.

Obchodzony dzisiaj po raz czwarty Dzień Pracownika Handlu pozwala zatrudnionym w detalu, hurcie, adminis- tracji, a także w usługach i ga- stronomii na optymistyczne spojrzenie w przyszłość. Kolej- ny już raz, w jasny sposób i publicznie wyrażono im satys- faksję. Do spraw tych, mają- cych wpływ na atmosferę pra- cy nawiązujemy niejednokrot- nie i my w zainicjowanej przez redakcję „Głosu” kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKO- ŚCI.

A. K.

Poznański „Herbapol” rozszerza produkcję

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” zamierzają w br. wy- datnie zwiększyć produkcję swo- ich wyrobów, których technolo- gia oparta jest głównie na natu- ralnych surowcach zielonkowych. Produkcję rozwinąć będą w dwóch kierunkach: preparatów farmaceutycznych oraz syropów spo- żywczych. Tak więc w pierwszym kwartale br. ukaże się na rynku nowy preparat antykaszlowy w drażetkach. Ponadto została opra- cowana technologia dwóch leków przeciwko schorzeniom wątroby.

Inną dziedziną, którą w br. „Herbapol” zamierza szczególnie rozwinąć, jest produkcja syropów spożywczych. Oprócz „Rosawitu” i „Sorbovitu”, w br. na rynku ukażą się nowe gatunki o smaku pomarańczowym, cytrynowym i miętowym. (PAP)

M. P.

TELEWIZJA

Poranek „na piątkę”

Wiele dobrego dla popularyza- cji muzyki na malych ekranach udało się zrobić, w nie tak długim wcale okresie swego działania, nowe kierownictwo muzyczne TVP, z Januszem Cegiellą na cze- le. Jeden z licznych tego przykła- dów stanowiła choćby niedzielnia poranka symfoniczne. Wyśmienici artyści w przemyślnie dobranym repertuarze pozwalają szerokiemu gronu odbiorców zetknąć się z wielką sztuką.

Audycja kolejna (nadana w nie- dziele w programie I) przyniosła utwory radzieckie: stosunkowo mało u nas znanego kompozytora Rodina Szczodrina — II Koncert Fortepianowy i Sergiusza Prokofie- wa — Symfonia Klasyczna. Program zestawiony znów bardzo trafnie: obydwa dzieła wartościowe, ciekawe i wciągające w odbi- orze. Zławsza symfonia Prokofie-

wa (pochodząca z młodzieńczego okresu twórczości, utrzymana w stylu Haydna i Mozarta ale z uży- ciem nowoczesnych środków tech- nicznych) z popularnym gawotem.

Wykonawcy, jako się rzekło, do- borowi — Wielka Orkiestra Sym- foniczna Polskiego Radia i Tele- wizji w Katowicach — skąd kon- cert transmitowano — pod batutą Emina Chaczaturiana (nie mylić z Aramem — twórcą „Gajane”) oraz pianistą Nikołajem Pietrowem. Do całości — „na piątkę”, dostoso- wali prelegent, red. Jan Weber mó- wiący równie rzeczowo co i zwie- źle. (wig)

Studio „na czwórkę”

Gospodarzem niedzielnego Stu- dia Muzyki Rozrywkowej, jednej z nielicznych już w ostatnim cza- sie audycji poznańskich na ante- nie ogólnopolskiej, był Benon Har- dy. Program ten z niejaką satys- fakcją ocenić trzeba jako dobry — „czwórkowy”, dając nam prymat wśród wszystkich dotychczasow- ych edycji SMR. Głównie dzie- ki bardzo efektywnym ujęciom zdjęciowym (dokonanym po części metodą natywu, po części sys- temem nakładania zdjęć i sposo- bem miksera elektronicznego), ży- wemu tempu, dobrym utworom i wykonawcom. Interesującą wy- padł występ Gnieźnieńskiego Chó- ru Chłopców „Szpaki” w rozry- wkowej wokalizie „Dialog o północy”. Poniżej natomiast swych możliwości reprezentowała się gru- pa baletowa „Naya-Naya”, tańca- ca znów... telewizyjnie (czytaj: nie- równo). Pozostali wykonawcy: Michał Bajor, zespół jazzu trady- cyjnego „Old Timers”, Anna Jan- tar i ansambl Benona Hardego oraz całość prowadząca Ewa Ko- nieczna — podobali się. A propos prowadzącego: może by warto w programach następnych zerwać ze sztafpetką konferansjerki: za- powiedz — wykonawca, zapowiedz — wykonawca... Przecież pomysł kolegom z orkiestra poznańska go TV nie brakuje!

Niedzielną program reżyserował i zrealizował Tadeusz Piotrowski. (wig)

Ostatnie sprawdziany

W ubiegłym tygodniu poznańscy kibice nie mieli po- wodów do narzekania, dawno bowiem nie zaoferowa- no im do wyboru tylu interesujących imprez spor- towych, co w minioną sobotę i niedzielę. Mecze ligowe ko- szykarzy, turniej koszykarzy, piłka ręczna, boks, siatków- ka. Choć nie wszędzie stawka były ligowe punkty to jednak zestaw przeciwników gwarantował moc wrażeń.

Dla koszykarzy, piłkarzy ręcznych i pięściarzy sobotnio- niedzielne występy były także ostrymi sprawdzianami przed rozpoczynającymi się niebawem rozgrywkami ligo- wymi. W roli egzaminatorów wystąpiły drużyny silne, po- siadające w swych szeregach zawodników dobrze wysko- lonech — słowem takie, których pokonanie może sprawić satysfaksję.

Czy poznańskie zespoły ten egzamin zdały — trudno od- powiedzieć twierdząco. Z pewnością najmniej powodów do zadowolenia dostarczyli koszykarze Lecha. Nie chodzi tutaj o mekalkwalifikowanie się do półfinałów pucharu PZKosz. Pokonanie Wybrzeża było chyba poza zasięgiem możliwości lechitów. Chodzi raczej o nie najlepszą formę jaką obserwowaliśmy w przekroju całego rozgrywanego w sali przy ul. Młyńskiej turnieju. Mecze ze słabiej spo- siadającą się Pogonią i ambitnie walczącymi akademikami, wystawiały na ciężką próbę sympatyków kolejarzkiego zespołu. Gdyby zawsze zwyciężali faworyci sport straciłby dużo ze swego uroku ale od drużyny zaliczającej się do grona najlepszych w kraju, można i trzeba wymagać od- powiedniego, znacznie lepszego niż obserwowaliśmy, pozo- mu.

Przyjemną natomiast niespodziankę sprawili koszykarze poznańskiego AZS-u. Zespół będący na straconej pozycji, zagrał nadszarpniętym, dobrze, i kto wie jak potoczyłyby się losy turnieju, gdyby koszykarskie umiejętności szły w parze z ambicjami zawodników AZS-u.

Gorycz porażki nie ominęła także piłkarzy ręcznych Grunwaldu, pokonanych przez czołowy zespół ekstraklasy CSRS — Banika Karvina. Ostabił brakiem kilku zawo- dników wojskowi, nie sprostałi dobrze grającym prze- ciwnikom. W decydującym meczu poznaniacy prowadzili jeszcze na trzy minuty przed końcowym gwizdkiem. Wy- dawało się, że wystarczy zagrać pasywnie, przetrzymać piłkę i zwycięstwo w kieszeni. Przekonaliśmy się raz jesz- cze, że tego rodzaju taktyka nie popłaca. Walczyć trzeba do końca.

W sumie jednak turniej piłkarzy ręcznych mógł się po- dobać. I chociaż faworyci, głównie mielecka Stal, zawiedli, to jednak zwycięski puchar trafił w godne ręce zawo- dników Banika, drużyny w przekroju wszystkich spotkań, niewątpliwie najlepszej w poznańskiej imprezie. Jest to puchar przechodni, mamy więc nadzieję, że w przyszłym roku znów zobaczymy Czechosłowaków, dających swym przeciwnikom okazję do rewanżu.

BOGDAN ZDANOWSKI

Nowa Zelandia, Indie, Pakistan

Zamorskie tournée hokeistów na trawie

Jutro we wczesnych godzinach rannych udaje się samolotem z Warszawy, przez Paryż do Nowej Zelandii, ekipa polskich hokei- stów na trawie.

Jak poinformowano nas w Sek- cji Hokeja na Trawie Wojewódz- kiej Federacji Sportu, poza pla- nowanym turniejem w Nowej Ze- landii i kilkunastoma występami w Indiach, dojdzie najprawdopo- dobniej do rozegrania również kilku spotkań między państw- wych w Pakistanie. Wczoraj wła- nie wpłynęło do związku stosow- ne zaproszenie z tego kraju.

Wszystko zależy od tego czy uda nam się zmienić rezerwację miejsc biletów lotniczych. Jeśli tak, to z przyjemnością zmierz- my się także z reprezentacją Pa-

x dalekopisem x

PZKOI. postanowił przyjąć za- proszenie dyrektora wielkiego wy- sięgu zawodowców Paryż — Nicea Francuza J. Lulliota i zgodził się wysłać na tę imprezę 10 naszych czołowych kolarzy.

XXIV wyścig Paryż — Nicea ro- zegrano zostanie od 9 do 16 marca na ośmiotapowej trasie z prolo- giem. Dystans w sumie wynosi po- nad 1200 km.

Zgodnie z przepisami UCI, ama- torzy mogą uczestniczyć w otwar- tych wyścigach z zawodowcami i nie tracąc swych praw pod wa- runkiem, że ewentualnie zdobyte nagrody będą przeznaczane na użytek macierzystego związku ko- larskiego, który musi wyrazić zgo- dę na wspólny start.

Australijski Rod Laver został tenisowym mistrzem USA w hali. W finale turnieju w Filadelfii po- konał Amerykanina Arthura Ashe'a 6:1, 6:4, 3:6, 6:4 i zdobył główną nagrodę 15 tys. dol.

W klasyfikacji narciarskiego „Pucharu Europy” po zawodach w les Diablerets prowadzi mistrz olimpijski, Hiszpan Fernandez Ochoa — 64 pkt. przed Włochem Giulio Corradim — 57 i Austri- akiem Christiane Doeringiem — 51 pkt. (t)

Zwycięstwo Plecha w Nowej Zelandii

W Wellington rozegrany został drugi z serii trzech turniejów „mi- strzostwo mistrzów” w wyścigach na żużlu. Pierwsze miejsce wywa- czył reprezentant Polski — Zenon Plech, który stoczył pasjonujący po- ledynek z kilkakrotnym mistrzem świata — Ivanem Maugerem (Nowa Zelandia).

Po dwóch turniejach w łącznej klasyfikacji prowadzi Mauger — 10 pkt. przed Olsenem (Dania) — 9 pkt., Plechem — 7 pkt. oraz Middletonem i Barry Briggsem (No- wa Zelandia) — po 3 pkt. (PAP)



W spotkaniach ekstraklasy koszy- karów Lech podejmował lidera ta- beli — LKS. Na zdjęciu fragment niedzielnej gry, zakończony- go zwycięstwem LKS-u. O piłkę walczy Stróżyna (w środku).



W półfinałach turnieju o Puchar PZKosz., drugoligowy AZS Poz- nań pokonał zespół szczecińskiej Pogoni 95:73. Na zdjęciu — w wysoku Siemiński (Pogoń), z pil- ką i Wąsik (AZS). Fot. (2) — K. Przychodźki

niejach w Indiach i Pakistanie, stali się groźni i dla nas. Dlate- go jestem przekonany, że wyjazd będzie owocny.

A skład ekipy? Bramkarze: Stanisław Wegner- ski (Sparta Gnieźno) i Zygfryd Jó- zefiak (Grunwald), obrońcy: Ste- fan Otulakowski (Warta), Zbi- gniew Juszcak (Grunwald), dru- ga linia: Jerzy Choroba (Siemia- nowiczanka), Marek Kruś, Włod- zimer Matuszyński i Maciej Kry- siak (Grunwald), oraz Krystian Bąk z Siemianowiczanki. Z na- pastników: Józef i Jerzy Wybie- ralscy (Warta), Jan Sitek (Grun- wald), Mirosław Mańka (Warta), Jerzy Iskryński (Budowlani Łódź) i Henryk Grotowski (Stella Gnie- zno). Kierownikiem ekipy jest doc. dr Zenon Kończak, lekarzem — Jerzy Smorawiński.

Dodajmy, że trenerem naszej ekipy jest Wojciech Paczkowski. Pozostaje życzyć... polaniom kijów. (zb)

Siatkarki Gorzowa i Poznania prowadzą w lidze międzywojewódzkiej

W minioną sobotę i niedzielę ro- zegrano kolejne spotkania o mi- strzostwo ligi międzywojewódzkiej siatkówki kobiet. Kolejka ta nie wniosła większych zmian w tabeli, chociaż nie obyło się bez niespod- zianek.

Należy do nich zaliczyć ciężką przeprawę wielolidera tabeli — ze- społu Budowlanych Poznań, z jed- ną z najlepszych drużyn MKS-AZS Głogów. W wyjazdowych me- czach tylko w sobotę obronili re- kord wyszły poznaniaczki, zwycięż-ając 3:2. W niedzielę natomiast lep- sze były siatkarki MKS-u, wygra- wając 3:1.

W pozostałych spotkaniach MKS-AZS Gorzów pokonał Zawis- ze II Sulechów 3:2 i 3:0, a Prze- mysław Poznań zwyciężył Spartę Szamotuły 3:2 i 3:1.

A oto aktualna tabela.

1. MKS-AZS Gorzów	16	13	45-16
2. Budowlani	16	12	41-28
3. Promień Żary	14	8	28-26
4. Zawisza II	16	6	30-33
5. Przemysław	16	6	28-36
6. Sparta	16	5	23-34
7. MKS-AZS Głogów	14	4	21-43

Ereński trzeci

W błyskawicznych szachowych MP na 1974 r., rozgrywanych w Ło- dź zwyciężył W. Schmidt (Marat- on W-wa). Mistrz poprzedził Ja- godzińskiego (Bydż.), Ereńskiego (Poznań) i Bielczyka (Kat.). Obroń- ca tytułu, Nowak z Lecha zajął 5 miejsce. Zespołowo mistrzostwo Polski uzyskała reprezentacja Łączności (Bydż.). Pocztowiec (Po- znań) zajął 5 miejsce. Startowały 33 drużyny. (nt)



- Panie doktorze, przecież jestem analfabeta!

WYSPECJALIZOWANY ZAKŁAD
poleca, również z montażem w domu
nowoczesne
SZYNY KARNISZOWE I RAMY
oraz
szyby karniszowe bezżabkowe
z taśmą drapującą, szczególnie przydatne
w nowym budownictwie o wysokich,
sięgających sufitu oknach.
Informacje i zlecenia w godz. od 7-15 —
ul. Litewska nr 16 (Sołacz). Telefonicznie
do godziny 19, nr 470-83.
18392g

Pracownicy poszukiwani
Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej
w Przystankach, poczta Lubosina — zatrudni
zaraz
chlewniczy z wysokimi kwalifikacjami,
długoletnim stażem.
(Szkoła, sklep, przystanek autobusowy, PKP
— na miejscu). 161p

**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem
i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu, ulica
Czerwonej Armii nr 46/50 — zatrudni zaraz:**
— st. referenta w dziale inwestycji
i remontów,
— mechanika w dziale organizacji
i techniki,
— st. referenta transportu,
— maszynistów na lokomotywy spalinowe,
— pomocników maszynistów lokomotywy,
— pracowników torowo - manewrowych,
— torowizora,
— operatorów ładowarek (Fadroma),
— elektromechaników,
— robotników magazynowych.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod wyż.
wym. adresem. 991-K1

Praca Nauka
Przyjmę gospoście do do-
mu, jednorodzinnego, w
dobrych warunkach. Wio-
senna 21 — Jeżyce. 17945g
Dozorca dochodzący po-
trzebny. Zgłoszenia: Za
Bramką 12 b m. 5, od go-
dziny 17. 18951g
Oplekunkę do rocznego
dziecka przyjmę zaraz na
4 miesiące, dobre warun-
ki, najchętniej z Łazarza.
Pilne! Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19051g.
Potrzebna opiekunka do
rocznej dziewczynki. O-
sobny pokój w willi. Wy-
sokie wynagrodzenie. Mo-
dowa 28 (Jeżyce). 18514g

Czeladnika i uczniów ma-
larskich — przyjmę. Przy
byszewskiego 36 m. 10 —
godz. 17-20. 19028g
Krawcowa do szycia spod-
ni, potrzebna. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17523g.
Tańców uczyć. Poznań, Mł-
kiewicza 27 m. 7a. 16228g
Lekeje wyrównawczo - u-
trzymujące pod kierun-
kiem doświadczonych pe-
dagogów (matematyka, je-
zyk polski — klasa VIII,
maturzyści, inni). Miel-
żyńskiego 19 m. 24. Zgło-
szenia: godz. 19-20. 15848g
Magister starannie uzupeł-
nia braki w matematyce.
Tel. 41-11-30. 18889g

Kupno Sprzedaż
Kupię gabinet stylowy w
dobrym stanie. Oferty w
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17526g.
Sadzonki pomidorów Re-
vermun, Eurocross, Po-
tentat — oferuję Ogródni-
ctwo, Głęboka 28, telefon
707-25. 17834g
Futro nowe popielate łap-
ki karakulowe, kanadyj-
skie — sprzedam. Włod-
kowica 28a. 17260g
Tapety, listwy, farby su-
che, olejne, emulsyjne, la-
kiery oraz podręczny
sprzęt malarski — poleca
sklep przy ul. Sw. Woj-
ciecha 8. 690-K1
Sprzedam kasę pancerną
ogniotrwałą. Gniezno, tel.
36-19. 174p

Samochody
Sprzedam fabrycznie no-
wą Syrenę 105. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18069g.
Lokal na pracownię kon-
fekcji, poszukuję. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17522g.

UWAGA, MIESZKAŃCY RATAJ!
MIEJSKIE PRALNIE I FARBARNIE W POZNANIU
DLA WYGODY KLIENTÓW URUCHOMIŁY
na OSIEDLU RZECZYPOSPOLITEJ 42/43 (PAWILON)
PUNKT ZLECEN
POLECAMY SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE:
♦ PRANIA BIELIZNY
♦ CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA ODZIEŻY
♦ FARBOWANIA ODZIEŻY I TKANIN.
W CHWILI OBECNEJ ZAPEWNIAMY KRÓTKIE TERMINY WYKONANIA.
919-K1

Lokale
Młode małżeństwo z dzie-
ckiem, członkowie spół-
dzielni wynajmą pokój
nieumeblowany z umeblowa-
niem kuchni. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17515g.
Zamienię pokój, kuchnię
— nowe budownictwo. I
piętro, na samodzielne
trzy-pokojowe, centralnym
ogrzewaniem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18931g.
Pana na pokój wspólny
przyjmę. Głogowska 271
m. 1. 18785g

Nieruchomości
Wronki! Wydzierżawię lub
kupię 0,75 ha na warsztat
za dobrą zapłatą. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17364g.
Dom wolnostojący lub pół
domu bliźniaczego, dziel-
nica Grunwald, lub Wino-
grady, kupię. Mieszkam
w nieruchomości do wy-
burzenia w 1975 r. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17449g.
Kupię obiekt na hodowlę
drobiu, możliwość zamia-
ny mieszkalnia. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17464g.

**Sprzedam nowy dom jed-
norodzinny, gospodarczy,
w Ponlecu. Wiadomość:
Leszno Wlkp., Piastowska
14. 167p**
**Sprzedam dom jednorod-
zinny 3 pokoje z kuch-
nią. Mieczysław Przybył-
ski, Psary Małe, powiat
Wrzesnia. 164p**
**Sprzedam dom jednorod-
zinny w Czerwionaku,
komunikacja miejska 150
m do przystanku. W rozli-
czeniu mieszkanie w no-
wym budownictwie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 17367g**
**Sprzedam dom z ogrodem
możliwość zabudowy, wa-
runek zamiana mieszka-
nia w Luboniu. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 17413g**
**Okazja! Willa wolnostoją-
ca w śródmieściu, przy
tramwaju, wolne wyłączo-
ne mieszkanie — sprze-
dam. Warunek mieszkanie
zastępcze. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 17452g**

Matrymonialne
Rozwiedziony lat 43, do-
brego charakteru i prezen-
cji — pozna panią o po-
dobnym walorach. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17415g.
Panna czterdziestoletnia,
po Studium Rolniczo - O-
grodnictwa, gospodarstwo
— prowincja, posłubi ka-
walera. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 17424g
Kawaler lat 24, pozna pa-
nię do lat 24, o szerokich
zainteresowaniach. Cel ma-
trymonialny. Oferty z
fotografią, zwrot, dyskre-
cja — zapewnione, „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17491g.
Panna lat 22, wykształce-
nie średnie, spokojnego u-
sposobienia — pozna pa-
nię, wysokiego do lat 26
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 17497g.

UWAGA! UWAGA!
**POZNAŃSKA
GRA LICZBOWA
„KOZIOŁKI”
ORGANIZUJE
PODWÓJNE LOSOWANIE**
973 gry w dniu 3 lutego 1974 r., na które
ufundowała specjalne nagrody:
• 1 samochód marki „syrena 105”
• 5 premii po 10.000,— zł
• a na pozostałe końcówki banderoli
premie po 5.000,— zł.
Nagrody te przeznacza się na cztero-
cyfrową końcówkę banderoli V-zakłado-
wych kuponów złożonych na podwójne
losowanie (banderole za 30,— zł).
Biorąc udział w podwójnej grze „KO-
ZIOŁKÓW” masz trzykrotną szansę. Ku-
pon ten bierze udział w losowaniu pierw-
szym i drugim oraz specjalnych nagród
na czterocyfrową końcówkę banderoli.
962-K1

Zguby Różne
Znalezione psa cocker spa-
niela (złoty). Osiedle Ja-
giellońskie 94 m. 6.
18958g
26. I. br. (sobota) około
godz. 10 w Parku Sołac-
kim zaginął pies (maltań-
czyk), beżowo-szary, uszy
czarne. Uczciwego znalaz-
cę proszę o skontaktowa-
nie za wynagrodzeniem —
tel. 558-96. 18940g
Zgubiłem dowód rejestra-
cyjny przyrządy nr PK
07-45, wydany przez Pre-
zydium Powiatowej Rady
Narodowej Wydział Komu-
nikacji w Nowym To-
mie, na nazwisko Syl-
westera Halas, Niegolewo,
pow. Buk. 165p
Zegarek marki Enicar zgu-
biono 22 stycznia rano na
trasie tramwaju 8. Zna-
lazcę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. Dymal-
ska, Szpitalna 6 m. 4, tel.
474-07. 18870g
Orwochrom barwne filmy
pozytywowe wywołuję w
terminie 5 dni, wykonuję
również prace amatorskie
czarno-białe z barwnych
przeźrocz. Jan Kotecki,
Poznań, Ratajczaka 36 (na
roznik Czerwonej Armii).
17004g
Bezpłowe cyklowanie
parkietów, malowanych
podłóg — lakierowanie. Za
kład — telefon 67-11-24.
19027g
Murarz wybuduje domek
w zamian za działkę. Wia-
domość: Piękna 49 m. 1.
18004g

Dnia 28 stycznia 1974 r. zmarła namaszczo-
na Olejami św., nasza ukochana matka,
teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 86
MICHALINA STERN
z domu Dybizbańska
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o go-
dzinie 13.30 w Cempiniu. 19003g

Dnia 25 stycznia 1974 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, w wieku 45 lat, śp.
FLORIAN JESIONEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamiają pogrążeni
w smutku
synowie z matką
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Matejki 40. 18928g

Dnia 26 stycznia 1974 r. zmarł tragicznie,
przeżywszy lat 42
mgr ekonomii
JERZY BARTOSIK
adiunkt w Instytucie Zachodnim
Zmarły był długoletnim, zasłużonym
i w pełni oddanym pracownikiem Insty-
tutu, wybitnie utalentowanym organiza-
torem. Działał w instytucjach międzynaro-
dowej współpracy naukowej, był inicjato-
rem i współredaktorem szeregu wydawni-
ctw, głęboko zaangażowanym działaczem
społecznym.
Straciliśmy serdecznego przyjaciela i ko-
legę.
Dyrekcja — Rada Oddziałowa ZNP
i pracownicy
Instytutu Zachodniego w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30
stycznia 1974 r. o godz. 14.15 na cmentarzu
komunalnym na Junikowie. 19006g

† Dnia 25 stycznia 1974 r. zmarł po krótkich
cierpieniach mój mąż, najdroższy
ojciec, brat, stryj, wujek i szwagier, śp.
WŁADYSŁAW ZGOŁA
Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu komunalnym
na Junikowie.
Żona z synami i rodziną
18969g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 28 stycznia 1974 r. zakończyła swój
pracowity i pełen poświęcenia żywot, prze-
żywszy lat 77, opatrzona Sakramentami
św., nasza najukochańsza, najtroskliwsza
matka, teściowa, babcia i prababcia
WIKTORIA MAŁECKA
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu gór-
czyńskim dnia 31 bm. o godz. 10.30.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Krauthofera 35 m. 1. 18999g

Dnia 27 stycznia 1974 r. zmarła, po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, moja najdroż-
sza żona, ukochana mamusia, teściowa,
babcia, siostra i bratowa, śp.
IRENA KLABECKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Podkomorska 22. 19052g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że
dnia 27 stycznia 1974 r. zakończył swój
niezwykły pracowity i pełen poświęcenia
żywot, przeżywszy lat 46, opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, ko-
chany tatuś, brat, szwagier, zięć i wujek
EDWARD KALISKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30
bm. o godz. 12.30 za kaplicy cmentarnej na
Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z córką i rodziną
Poznań, Os. Jagiellońskie 50 m. 8. 18932g

† W dniu 26 stycznia 1974 r. zmarła po
ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza
mama, teściowa, babcia i ciocia, przeży-
wszy lat 84, śp.
MARIANNA ŁAWNICKA
z domu Krzywos
Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm.
o godz. 16 na cmentarzu parafialnym Św.
Antoniego na Starolecie.
W głębokim żalu pogrążeni
synowie, synowe, wnuki i wnuczki
Poznań, ul. Masztowa 20. 18933g

† Dnia 26 stycznia 1974 r. zasnął w Bo-
gu, przeżywszy lat 85, nasza ukochana
i niezapomniana matka, siostra, bratowa,
teściowa i babcia, śp.
MAGDALENA ŻURCZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30
bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyń-
skim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Galla 8 m. 5. 19002g

† Dnia 26 stycznia 1974 r. zasnął w Bo-
gu, przeżywszy lat 92, nasza kochana
matka, babcia, prababcia i teściowa, śp.
STANISŁAWA DUDKA
z domu Walkowiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30
bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim
przy ul. Piątkowskiej.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Źródłana 3. 18959g

† Dnia 27 stycznia 1974 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
troskliwy ojciec, kochany teść i dziadek,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69,
śp.
STANISŁAW ŚMIGIELSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o go-
dzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie,
o czym z głębokim żalem, pogrążeni
w nieutulonym smutku zawiadamiają
żona, córka, synowie z żonami
i wnuki
Poznań, ul. Ognik 13 C m. 2. 19004g

† S. + P.
Po długich i ciężkich cierpieniach za-
snął w Panu, dnia 27 stycznia 1974 roku,
w 75 roku życia, nasza ukochana żona
i najdroższa matka
MARTA ŚMIGIELSKA
z domu Pajchrowska
W środę, dnia 30 bm. o godz. 10.30 od-
prawiona będzie msza św. w kościele OO.
Franciszkanów (Wzgórze Przemysław),
a o godz. 13.05 pogrzeb z kaplicy cmen-
tarnej na Junikowie.
Poznań, ul. Wspólna 41 m. 1. Elbląg.
19001g

Dnia 28 stycznia 1974 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., mój najukochańszy
mąż, nasz najkochańszy ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 66, śp.
STANISŁAW ORZEŁ
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia br.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Wronecka 18 m. 1.
† Dnia 26 stycznia 1974 r. zmarł śmiercią
tragiczną, opatrzony Olejami św., naj-
ukochańszy i nigdy niezapomniany mąż,
ojciec i szwagier
JERZY BARTOSIK
mgr ekonomii
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia
br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikow-
skim,
o czym zawiadamiają
w wielkim smutku pogrążone
żona z synem i rodziną
19005g

† W dniu 26 stycznia 1974 r. przestało
bić najwspanialsze, oddane nam serce
mojego ukochanego męża i tatusia, brata,
szwagra i wujka, śp.
FRANCISZKA SOBISIAKA
mistrza fryzjerskiego
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30
bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Jun-
ikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
żona z córką i rodziną
Ul. Kilińskiego 9 m. 17. 18939g

Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym i Lo-
katorom za okazane współczucie oraz
udział w pogrzebie naszej matki
JOANNY KŁAK
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
córka, syn, zięć i wnuczki
18896g
Za okazane współczucie, udział w po-
grzebie oraz wieńce i kwiaty złożone na
grobie śp.
ROZALI KACZMAROWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
rodzina
Chodzież, Poznań. 18781g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyganeria”. MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”. POLSKI — g. 19 „Zemsta”. NOWY — g. 19 „Śmierć Tarekiny”. MARCINEK — nieczynny.

KINA

KDF MUZA — g. 14, 16, 18 „Nieśczęścia Alfreda” (fr. 16 l.), g. 20 DKE „Kamera” seans zamknięty. KDF PAFACOWE — g. 15, 17, 30 „Śmierć w Wenecji” (wł. 16 l.). APOLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Albatros” (fr. 16 l.). BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.). GONG — g. 10, 12, 15, 17, 20 „Łobuz” (fr. 14 l.). GRUNWALD — g. 17, 19 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug 11 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ned Kelly” (ang. 16 l.). KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Love Story” (USA 16 l.). MALTA — g. 16, 18, 20 „Sokoły” (węg. 16 l.). MINIATURA — g. 15, 30, 17, 30 „Pesaż księżniczki Ralu” (rum. 14 l.). OLIMPIA — nieczynny. OSTEDIE — g. 16, 19 „12 krzeseł” (radz. 11 l.). PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Simon Bolivar” (hiszp. 14 l.). PRZYJAŹN — nieczynny. RYATTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Sanatorium pod Klepsydrą” (pol. 16 l.). RUSAFKA (Swarzędz) — g. 17, 19, 30 „Księżniczka Czardasza” (węg. 14 l.). SCATA — g. 16, 18, 20 „Czas uwierania” (fr. 18 l.). TECZA — g. 17, 19, 30 „Unadek czarnego konsula” (radz. 14 l.). WARTA — g. 10, 14 „W pustyni i w puszczy” (pol. 7 l.). g. 18 DKE „Dwukrotny” „Prawo gwałtu” (USA). g. 20 „Godzina szczytu” (pol. 16 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) : WZOS (Mosina) — nieczynny. WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Francuski łącznik” (USA 16 l.). WZOS (Lubów) — g. 18 „Zbieracz” (ang. 14 l.). FOTOPLASTIKON — E. 13-18 „Białowieża” — „Wyścig Pokoju” cz. III — „Kaukaz”.

DYZURY

SZPITAL: interny, okulista, ka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16; chirurgia ogólna — ul. Włki Młodych 7; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryszewicza 7; neurologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i lżejsze wypadki, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocny nagłe wypadki). Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżynskiego 349, Dabrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Stowiańska, Starościecka 78 (dyskursy nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Instrumentalny non stop; 9.05 Muzyka rozrywk.; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Kwadrans dla Jose Feliciano; 10.08 Z kompozytorskiej teki E. Kaimana; 10.30 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” pow. J. S. Stawińskiego; 10.40 Muz. migawki festiwalowe; 11.00 Non stop polskich mel.; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.20 Pochyła lat 60; 13.00 Grajcie skrzynki, grajcie basy; 13.30 Przebieg lat 70; 14.05 Muzyka lud.; 14.35 Mel. dla żołnierzy; 15.10 Muzyczny omnibus; 15.35 Bosa nova — wciąż modna; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiorad; 17.20 Remontem; 17.40 Lekykon polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Rad. kronika muzyczna; 18.45 Gwiazd światowych estrad; 19.45 Rytm rynek; reklama; 20.00 Wykład nt. „Rola filozofii w tworzeniu teorii wycho-wania”; 20.20 Interferencje — and. muzyczna; 21.00 Rad. Poradnik Językowy; 21.15 Barok dla wszystkich; 21.50 Mel. rozrywk.; 22.15 Mikrokrecital wieczoru — Nana Mouskouri; 22.30 Studio nowości; 23.10 Jam session; 0.10 Konc. żywych od Polonii zarannej; 0.30 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 7.35 W rad. tygł; 8.35 Publicystyka ekon.; 9.00 Kuszenie św. Antoniego; 9.10 opow. R. Napiórkowskiego; 9.20 Muzyczny żarty; 9.40 Dla przedświatli; 10.00 „Znaczyć przysięgi”; 10.10 Rep. lit. „Requiem dla bazaru”; 10.30 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 11.00 Dla klasy III lice. (i. polski) „Droga przez mek”; 11.45 Mel. z Kulaw; 12.00 „Noce spotkanie”; 12.10 R. Brandbur; 13.20 Zespół „Locomotiv”; 13.35 „Wędrowniaki do Azji Środkowej”; 14.10 Włociej. lepie; 14.15 Tu Radio — Mo-skwa; 14.35 Z nagrań E. Danczowskiej — skrzypce i E. Stefański-

Po zmianie warunków

Prawidłowo przebiega rozdział wczasów dla pracujących

Nieco zmienione zasady rozprowadzania skierowań na wczasy pracownicze, o czym pisaliśmy w artykule pt. „Fun-dusz socjalny po nowemu” (patrz „Głos” z 8 XII 1973), nie we wszystkich radach zakładowych zostały należycie odczy-tane. Po informacji dotyczące aktualnej sytuacji zwróciliśmy się zatem do Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych.

Dla wyjaśnienia pewnych prawideł, WKZZ przekazała przede wszystkim poszczególnym branżowym związkom za-wodowym odpowiednie okólniki. Niestety, nie wszyscy mogli je otrzymać, gdyż na-klad był ograniczony. W tej sytuacji oddziały zw. zaw. muszą już we własnym zakre-sie udzielać wyjaśnień poszcze-gólnym radom zakładowym.

Ponadto WRZZ i Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP urzędują też narady wyjaśnia-jące z aktywnym zakładowym lub w branżowych związkach zawodowych.

Bywało na przykład w pierwszych tygodniach — a sygnalizowali nam to niektórzy ci-telnicy — że rada zakładowa od-mawiała staran o przydział wca-sów, gdyż nie znała jeszcze wy-sokości funduszu zakładowego „swe-go” przedsiębiorstwa i nie wiedzia-la ile pieniędzy z tego funduszu będzie mogła przeznaczyć na do-płatę za wczasy. Wiadomo bowiem, że obecnie opłaty te podniesiono (wynoszą one od 950 do 1 700 zł za osobę w zależności od standardu ośrodka, atrakcyjności miejscow-ości wypoczynkowej i okresu roku), a różnicę między obecną ceną skierowania a opłatą, którą po-winien uiścić pracownik, nadal po-krywa przedsiębiorstwo.

Ponieważ w szeregu zakła-dów pracy wysokość funduszu socjalnego ustalono dość póź-no, rady zakładowe miały moż-ność nabywania skierowań na wczasy „na kredyt”. Zakład pracy zapotrzebowywał odpo-wiednią liczbę skierowań w WBS, któremu wystawiał pi-semne oświadczenie (zobowiązanie), iż w ta-kim, a takim terminie uregu-luje należność. Dzięki tej zasa-

dzie, wprowadzonej przez poznańskie WBS wiele o-sób mogło otrzymać ze-swych rad zakładowych skie-rowania na wczasy styczniowe lub lutowe.

Można twierdzić, że w Poz-nańskim nowym systemie skie-rowań skierowanie przyjęte zosta-ło pozytywnie przez ogół zakła-dów pracy. Świadczy o tym fakt, że np. na 1 485 skiero-wań jakimi WBS dysponowa-ło na styczeń br., pozostało nie sprzedanych tylko 20 miejsc, a to głównie z powodu zwro-tów (rezygnacje, choroba itp.). Na luty natomiast rozdyspono-wano do tej pory ponad 1 000 skierowań, przy limicie 1 760.

Powiodła się także akcja spi-sywania z zakładami pracy umów całorocznych. Do 18 stycznia br. umowy takie spisa-ło z poznańskim Biurem Skie-rowań FWP 76 zakładów pracy. Jest to bardzo wygodna for-ma, bowiem pozwala ustalać potrzeby i wyliczyć ewentualne rezerwy na zgłoszenia indy-widualne czy małych zakładów pracy. Warto też wiedzieć, że podpisując umowy z zakłada-mi czy przedsiębiorstwami, WBS stosuje odpowiedni roz-dzielnik i procentowo rozkła-da liczbę skierowań nad morze, w góry czy do ośrodków nizinnych.

Istniała też pierwotnie obawa, że duże zakłady pracy, te zasobniej-sze, wykupią obecnie większość miejsc i nie będzie wolnych skie-rowań dla mniejszych kontrahen-tów. Dzięki jednak zachowaniu przez Biuro Skierowań zasady roz-dzielnika procentowego na po-szczególne branże zawodowe (według wskaźników z poprzednich lat) — a jest to słuszne, bowiem

baza wypoczynkowa FWP nie zwiększa się jeszcze zbyt gwałtownie — nikt nie powinien być po-krzywdzony w przydziałach.

Jak pisaliśmy w grudniu, zmieniono też zasady przydzia-łu miejsc na wczasy sanatoryj-ne i ambulatoryjne. M. in. osiem branż związkowych przekazało czynności związa-ne z przyznawaniem miejsc Wojewódzkiemu Biuru Skiero-wań FWP. Natomiast w pozosta-łych związkach zawodowych nadal załatwiają to zarządy główne. Jak wykazał styczeń, branżowe zespoły społeczno-lekarskie pracują prawidłowo. Dobrze też przebiega wy-dawanie bezpośrednich skie-rowań w WBS.

Podsumowując można stwier-dzić, że zmiany, które w po-czątkowym okresie nasuwały się rzeczy szereg nowych za-gadnień do rozwiązania i do-pracowania, przyniosły dobre rezultaty w tej niezmiennie ważnej dziedzinie działalności związkowej. (ce)

W miejsce starych nowe kioski „Ruchu”

W pięciu punktach Poznania (przy pomniku Powstańców Wielkopolskich, przy ul. Dzier-żyńskiego — poniżej Różanej, na petli — tramwajowej — na Dębcu, przy ul. Kosińskiego i przy Dąbrowskiego — w pobli-żu ul. Polnej) „Ruch” wymie-nia stare kioski na nowe. Bę-dą one miały większą o dwa i pół metra kwadratowego po-wierzchnię, aniżeli dotychcza-sowe. Metalowa ich konstruk-cja czeka obecnie na oszklenie, podłączenie instalacji elektrycznej i meblowanie. Zastępca dy-rektora „Ruchu” Włodzimierz Kautz, którego zapylaliśmy, kiedy w tych pawilonikach bę-dziemy mogli kupować, odpo-wiedział, że jest to zależne od wykonawców, ale sądzi, iż do 15 lutego powinny zacząć dzia-łalność handlowa. Niestety, nie będą one posiadały automatów telefonicznych, chociaż takie właśnie kioski z telefoniczną kabiną, jak na ul. Kościuszki, byłyby najbardziej pożądane. (z)

Przy Rynku Wschodnim

Dobiega końca budowa pawilonu handlowego z NRD



Przy Rynku Wschodnim na Główniej dobiega końca budowa i montaż pawilonu handlo-wego z NRD (na zdjęciu). Jest to największy z pięciu obiektów tego typu (o powierzchni 36 m X 36 m) zakupionych wraz z do-kumentacją u naszego zachod-niego sąsiada, które staną w Poznaniu.

Wykonawcą tej inwestycji — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 zakończyło swe prace. Jednocześnie do pawilo-nu wprowadzają pierwsze urzą-dzenia handlowe. Wyposaża-nie tak części sprzedażnej, jak i obszernej, funkcjonalnego zaplecza, potrwa jeszcze kilka tygodni. Przyczyną jest brak odpowiednich urządzeń chłodzi-niczych. Sądzą jednak, że Po-znańskie Przedsiębiorstwo Han-dlu Spożywczego poradzi sobie z tymi trudnościami do marca br.. Po otwarciu obiektu ulegną likwidacji dwa małe sklepy spożywcze, położone w jego bez-pośrednim sąsiedztwie.

Poza tym rozpoczęto przygo-towanie do budowy i montażu innego pawilonu handlowego NRD-owskiego między ul. Ko-scielną a Młyną. A więc podobny obiekt otrzymają mieszkańcy Jeżyc. Znana jest również lokalizacja dwóch dalszych pa-wilonów handlowych: dla Sta-rego Miasta — przy Słowiań-skiej i dla Grunwaldu — przy ul. Kąkic (w sąsiedztwie Rynku Łazarskiego). Przypomnijmy, że pierwszy z NRD-owskich pawilonów handlowych oddano do

Fot. — H. Kamza
użytku wiosną ubr. na Dębcu, przy zbiegu ul. Opolskiej i Jesionowej. (ad)

Posiedzenie naukowe chirurgów

Posiedzenie naukowo-szkoleniowe Poznańskiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich odbę-dzie się 29 bm. w sali wykładowej Szpitala im. Święćckiego w Poz-naniu. Program przewiduje szereg operacji, które odbędą się w poznańskich klinikach, godzinę konsultacyjną oraz część naukową posiedzenia, na którą złożą się re-feraty, między innymi na temat raka żołądka i dwunastnicy, re-sekcji żołądka i wieloogniskowych złamań kości kończyn. (o-len)

Prztyczek

Koks — przed „Kolibrem”

Aleje Marcinkowskiego w pobliżu hotelu „Poznańskiego” należą do naj-ruchliwszych rejonów śródmieścia. Ludzie spieszą chodnikami, wyprzedzają się, wymijają i w pewnym miejscu wszyscy skracają z trotuaru na jezdnię, by po kilku metrach wkroczyć na z powrotem. Zupełnie jak mrówki, kiedy na swej ścieżce natrafia przeszkodę nie do przebycia. Taką właśnie przeszkodą, na chodniku przed kawiarnią „Koliber”, była w minioną sobotę duża kupa koksu. Wczoraj (poniedziałek) po-prosiliśmy personel kawiarni „Koliber” o wiadomość, kiedy wreszcie koks usunie-to z chodnika? Poinformo-wano nas, że niestety, koks nadal tarasuje chodnik. A do kogo należało? — Do ho-telu „Poznańskiego”. (z)

„Koziołki”

6, 19, 20, 22, 45 dod. 43

Na ostatnią grę, której losowa-nie odbyło się 27 bm. wyniosło: 261.010 zakładów wartości 783.030,— zł. Fundusz wygranych wynosi: 430.666,— zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 78.303,— zł.

Stwierdzono: 41 „czwórek” po 2.864,— zł, 37 „trójek premio-wanych” po 166,— zł, 1.260 „trójek” po 66,— zł, 804 „trójki premio-wane” po 26,— zł, 17.368 „dwójek” po 6,— zł.

Ponadto Poznańska Gra Liczbo-wa „Koziołki” organizuje podwój-ne losowanie 873 Gry w dniu 3 lutego br., na które ufundowała specjalne nagrody: 1 samochód marki „Syrena 105”, 5 premii po 10.000,— zł, a na pozostałe końców-ki banderoli premie po 5.000,— zł. Nagrody te przeznacza się na czterocyfrowe końcówki bandero-li V-zakładowych kuponów złożo-nych na podwójne losowanie (ban-derole za 30,— zł). Biorąc udział w podwójnej Grze „Koziołków” masz trzykrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu I i II specjalnych nagród na cztero-cyfrowe końcówki banderoli. Lo-sowanie I i II odbędzie się 3 lu-tego br. w Poznaniu przed Pałac-em Kultury o godzinie 12.00.

949-KI

„Toto-Lotek”

2, 5, 34, 40, 42, 47 dod. 3
Końcówka banderoli 8154

Komu kwiaty...



Fot. — H. Kamza

Tak łagodnej zimy nie pamięta-ją najstarsi mieszkańcy Poznania. Przestaly więc już nas dziwić spo-tykane na mieście obrazki dia-okresu zimowego raczej nietypo-we. Do nich należy stoisko z kwia-tami, czynne przy parku „aspra-ka”. W styczniu, w pełni kalenda-rzowej zimy, wielu tu kupujących.

(za)

Fot. — H. Kamza

INFORMUJEMY

Dzisiaj: Godz. 17 — odczyt dra Mirosława Krzysko pt. „Klasyfika-cja sekwencyjna”, sala 103 przy ul. Strzeleckiej 11 (Instytut Matematy-ki Politechniki Poznańskiej); ▲ — walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Kółka Rolniczego w Lu-boniu, pow. Poznań. Szkoła Pod-stawowa nr 4 w Luboniu, ul. i Maja 8.

Chór „Harmonia” ogłasza nabór młodzieży męskiej i żeńskiej do zespołu. Zgłoszenia we wtorki i piątki w godz. 19-21 w lokalu To-warzystwa Miłośników m. Pozna-nia, Stary Rynek 10.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — Z serii: „Strzały w Dodge City” — film

USA „Wymarłe miasto” (kolor): 10.50 — „Korczula” — film dokum. prod. jug. (kolor): 12 — Dla szkół — Język polski, kl. IV lic. — Zdzi-sław Skowroński; „Dekret”: 16.10 — Nie tylko dla pań; 16.30 — Dzie-nik (kolor): 16.40 — Dla dzieci: „Wędrowni z moim latawcem”; 17.05 — „Rodzina Durlotów” film serijny prod. franc. (kolor): 17.35 — Dla młodzieży: „Agnieszka” — film fab. prod. TVP; 18.25 — TV Salon Wystawowy; 18.45 — Inter-studio (kolor): 19.15 — Przypomi-namy, radzimy; 19.20 Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.15 — Z se-rii: „Strzały w Dodge City” — film pt.: „Wymarłe miasto” (ko-lor): 21.05 — Reportaż; 21.45 — Gra Stowarzyszenie Popierania Prawdziwej Twórczości „Chal-turnik” — program muzyczny (ko-lor): 22 — Dziennik (kolor): 22.15 — Wiad. sportowe i sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe fi-gurowej na lodzie (kolor).

PROGRAM II: 17.10 — „Historia okrętu i żegluga”, odc. X pt. „Pod-żaglami klipów”; 17.35 — Polski film dokum.: 18.20 — „Upiór” — film TVP (kolor): 18.45 — „Ślim John” — kurs podstawowy języka angielskiego; 19.20 Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.15 — Teatr TV — N. Anar, Ch. Łazew: „Pew-nego razu”; 21.15 — 24 godzinny (kolor): 21.25 Sprechen Sie Deutsch — powt. 1. 13 jęz. niemieckiego.

Lukowicz — klasyczny: 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 E. Grieg — Suita ork. „Signard Jor-salfar”; 16 Wypoc. i turystyka; 17.25 Aud. społ.; 17.40 Z cyklu: „Po-stawy i działania”; 17.50 Radio-express; 18.05 Poznań muzyka ma-lowany; 18.40 „Promienie grawita-cji”; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Lek-cja j. angielskiego; 19.30 Mag. lit.-muz. pt. „Pejaż lubelski”; 21 Kwadrans muzyczny K. Stromene-ra; 21.15 O nich warto posłuchać; 21.55 Rozmowy o wychowaniu; 22.05 „Nowości Polskiego Wyd. Muz.”; 22.30 Kalejdoskop kultural-ny; 23 „Z płytoteki W. Surzyskiej go”: 23.40 Kompozytorzy włoskie-go renesansu.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 Muz. wędrowni: 19 Ogólnopolski pro-gram stereofoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Mój magne-tofon: 8.35 Piosenkarskie debiuty; 9 „Koniec projektu Arka” — pow. A. i B. Sfrugackich; 9.10 Jazz na flet i smyczki; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Vademecum melomana: R. Schumann „Miłość i życie kobie-ty”; 10.10 Na różnych klawiaturach; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Zamordowana królowa” — pow. M. Druona; 12.20 Gra zespół T. Stański; 12.25 Za kierownicą; 13 Na białostockiej antenie; 15.10 No-wa płyta zespołu C.C.S.; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Toma-

szewski i S. Wysocki; 15.45 Bluesy w oryginalu; 16 „Trilo” — tria El-niff, Moseholm, Forchhammer; 16.22 Bluesy po polsku; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Koniec projektu Arka” — pow.; 17.15 Mój magne-tofon; 17.40 Z obu stron kamery — M. Dietrich; 18 Gra zespół A. Mengelsdorffa; 18.10 Rozszyfrowu-jemy piosenki; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Kwadrans dla tradycjonalistów; 19.05 Nowości piosenki franc.; 19.20 Książka ty-godnia — współczesne opow. ame-rykańskie; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 Dzieła i twórcy: S. Pro-koń; 20.40 Lekcja j. niemieckie go; 20.55 Przebieg za przebiegiem; 21.25 Wiersze H. Poświatowskiej; 21.40 Na po-boczu wielkiej polityki — tel.: 21.50 G. Rossini „Konciuszek”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Carole King; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. — „Nagrody i odznacze-nia” W. Billińskiego; 22.45 Boogie wczoraj i dziś; 23 Recytuje M. Voit; 23.05 J. K. Bach — Sin’onia Concertante C-dur na flet, obój, skrzypce, wiolonczelę i ork.; 23.30 Śniwca Esther Philips; 23.50 Gra Adam Makowicz.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 22.